



KURIER Wileński

CZWARTEK, 4 LISTOPADA 1993 R.

Nr 214 (12238)

A. Brazauskas spotka się z B. Jelcynem

Jak poinformował agencję ELTA rzecznik prasowy prezydenta Norisa Maliukevičius, spotkanie prezydentów Republiki Litewskiej i Federacji Rosyjskiej odbędzie się 4 listopada. Dokładne i wyczerpujące omówi się na następnym wachlarz stosunków litew-

sko-rosyjskich. Termin tej wizyty roboczej prezydenta Republiki Litewskiej Algirdasa Brazauskasa w Moskwie i jego spotkania z prezydentem Federacji Rosyjskiej B. Jelcynem uzgodniony został według deklaracji litewsko-rosyjskiej z 30 sierpnia br.

Spotkania Č. Juršėnasa w Szwajcarii

Przebywającego w Szwajcarii z nadzwyczajną wizytą przewodniczącego Sejmu Republiki Litewskiej Česlovasa Juršėnasa w gmachu Zgromadzenia Federalnego w Bernie w środę przyjął przewodniczący Rady Kantonów Otto Feller.

W parlamencie szwajcarskim odbyła się dyskusja polityczna, w której uczestniczyli również przewodniczący grup Rady Kantonów W. Loretan, prezydent Izby Handlowej Szwajcarii i posłowie bałtyckich F. Liob, deputowani do parlamentu. Była tu mowa o możliwościach inwestowania na Litwie, o współpracy państw bałtyckich, sytu-

acji politycznej w Rosji. Č. Juršėnas i O. Feller postanowili wymienić delegacje parlamentarne.

Przewodniczącemu Sejmu Republiki Litewskiej w Genewie przyjął również przewodniczący Zgromadzenia Związkowego Pierre Cornion.

Č. Juršėnas odwiedził rady Narodową i Kantonów, spotkał się z ich przewodniczącymi, jak też odwiedził inne instytucje.

Č. Juršėnasowi w podróży towarzyszył ambasador Litwy przy organizacjach ONZ w Genewie N. Prielaidis.

(ELTA)

Mniejszości narodowe oraz używanie języków regionalnych i mniejszościowych

Pod taką nazwą 8-9 listopada br. w Wilnie w sali konferencyjnej Ministerstwa Spraw Zagranicznych Litwy odbyło się międzynarodowe seminarium poświęcone kwestiom używania w społeczeństwie języków regionalnych mniejszości narodowych. Ze strony litewskiej organizatorem seminarium są Departament Narodowości przy rządzie RL i MSZ.

Spodziewany jest udział przedstawicieli innych krajów Europy Środkowo-Wschodniej.

W pierwszym dniu seminarium referaty wygłoszą przedstawiciele krajów zachodnich i organizacji międzynarodowych. Na przykład, reprezentant Dyktacji Franc Czwolnika Rady Europy Ramona Hurel opowie o zasadach ochrony mniejszości w ramach Europejskiej Konwencji o Ochronie Mniejszości. Z kolei z Ministerstwa Sprawiedliwości Finlandii poruszy temat działania na tym polu Rady Europy. Zostaną zaprezentowane dokumenty normatywne ONZ dotyczące ochrony praw mniejszości narodowych.

W drugim dniu pracy seminarium przewidziane są wystąpienia przedstawicieli Litwy. Dyrektor Generalny Departamentu Narodowości Halina Kobackaitė będzie mówiła o dokumentach przyjętych na Litwie a dotyczących ochrony mniejszości narodowych. Natomiast dyrektor Państwowej Inspekcji Języka Litewskiego Donatas Smalinskis poruszy temat reglamentacji używania języków mniejszości narodowych w republice.

Przewidziane są dyskusje. W drugim dniu wizyty goście zagraniczni udadzą się również do Trok. Zaplanowane jest spotkanie się ze społecznością kairaimską, w szkołach: rosyjskojęzycznej oraz polskojęzycznej, z samorządem.

Do udziału w seminarium zaproszonych zostanie kilkanaście instytucji, w tym sejmowa komisja praw człowieka i obywatela oraz narodowości, Państwowa Komisja Problemów Regionalnych, Rada Wspólnot Narodowych przy Departamencie Narodowości.

Józef SZOSTAKOWSKI

Jubileusz 40-lecia Wileńskiej Wyższej Szkoły Rolniczej

KOCHAĆ ZIEMIĘ — TO UMIEĆ JĄ UPRAWIAĆ

29 października Wileńska Pomaturalna Szkoła Rolnicza obchodziła jubileusz 40-lecia. Licznie stawili się goście, wychowankowie szkoły, aula uczelni ledwo mieściła wszystkich.

Na święto przybyli przedstawiciele Ambasady RP: ambasador Jan Widałki, radca Mariusz Maszkiewicz. Byli też goście z Ministerstwa Rolnictwa, z Polski — z zaprzyjaźnionych ze szkołą uczelni: Akademii Rolniczej z Lublina, na czele z rektorem profesorem dr hab. Józefem Nurzyńskim. Właśnie dzięki tej placówce szkoła ma niskopiętny sad, także w Akademii Lubelskiej dokształcają się wykładowcy wileńskiej uczelni. Rektor życzył, by młodzież kształciła się nie gwołi dyplomu, lecz dla wiedzy.

Pomocą, doświadczeniem dzieli się także z nami Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie. Szkoła ta ma niezwykle bogatą tradycję, ogromne doświadczenie, no i wiek w porównaniu z naszą szkołą — za lat kilkanaście będzie miała 200 jubileusz. Właśnie jeden z przedstawicieli tej uczelni, dziekan Janusz Lewandowski w imieniu Senatu i rektora wręczył wykładowcom szkoły, którzy ukończyli Kurs Doradztwa Rolniczego, świadectwa. Podkreślił, że „te świadectwa są jakby wianem SGGW na wasze 40-lecie”.

Wiele ciepłych życzeń i nie mniej atrakcyjnych prezentów otrzymała Jubilatka na ręce dyrektora pana Ryszarda Stanisza w to święto od władz rejonów wileńskiego, sołectniczego, byłych wychowanków, od mnóstwa życzliwych przyjaciół, których niestety, nie sposób tu wszystkich wymienić.

Program święta był ułożony tak, by przybyli czuli się jak jedna duża rodzina. Z 40-lecia historią szkoły zapoznał obecnych wykładowca Michał Treszczyński.

Miłym akcentem święta były również życzenia złożone mu z okazji urodzin. Pan Michał jest równolatkiem uczelni, a więc obchodził podwójny jubileusz.

Trudne były początki, brak techniki, elementarny wygód, ale szkoła miała szczęście do ludzi, dzięki ich pracy uczelnia ma obecnie wiele zalet: wyposażone laboratoria, sprzęt rolniczy, komputery, bursę, stołówkę itd. Minutą milczenia uczczono pamięć tych wykładowców, którzy odeszli do miejsca wiecznego spoczynku.

Zyczenia składane Jubilatce przez przybyłych gości przeplatane były rześciszem muzyką. Program zainaugurowały dzieci z miejscowego przedszkola. Ich wystąpienie wniosło pomyślnie i świeżość wiosennego wiatru, chociaż



Delegacja rejonu wileńskiego na czele z panem Andrzejem Silką — przewodniczącym rady samorządu, zarządzającym rejonu Leonidasem Burakowem wręcza prezenty i odznaczenia na ręce dyrektora Szkoły — pana Ryszarda Stanisza.



Absolwenci i promocyj Krystyna Utkiewicz, Edmund Wasilewski i Danuta Wasilewska posadzili jubileuszowe drzewka.

Fot. Bronisława Kondratowicz

na dworze już mieliśmy wietrzną jesień. Kto wie, może w przyszłości i one przydadzą tu po wiedzę, jak ziemię rodzinną uprawiać i pielęgnować?

Ze wśród młodzieży szkoły jest wielu uzdolnionych muzycznie, przekonał się naocznie. Pięknie brzmiały w ich wykonaniu piosenki bliskie każdemu wileńskowi i nie tylko jemu. Polka w ich wykonaniu wniosła ożywienie wśród wszystkich zebranych.

Wykładowcy szkoły w to święto nie tylko otrzymywali dyplomy, odznaczenia. Pięknie urozmaicił uroczystość swym śpiewem. Przy szkole działa zespół „Ballada”, którym kieruje niegdyś uczennica pani Teresa Kofan. Jak żartobliwie nazwała go prowadzący uroczystości pani Anna Adamowicz, jest to zespół doktorancko-doradczy.

Dokończenie na str. 7

Ile kosztują 2 stopnie ciepła?

WILNO, 3 listopada (ELTA). W tym sezonie grzewczym w naszych mieszkaniach jest o dwa stopnie cieplej niż w ubiegłym. Państwowe biuro systemów energetycznych godziną kosztuje 120 USD, miesiąc — 886,2 tys. USD, cały sezon — około 6,2 mln USD, uwzględniając tylko ogrzewanie mieszkań.

Kierownik służby termofikacji państwowego systemu energetycznego Romas Stonys korespondentowi ELTA powiedział, iż ten resort energetyków troszczy się o ogrzewanie dużych miast Litwy i budynków niektórych osiedli rejonowych. Poza budynkami o przeznaczeniu produkcyjnym

wchodzi tu jeszcze 12 tys. wielomieszkalniowych domów, na których ogrzewanie potrzeba 70 tys. m³ gorącej wody. O ogrzewanie innych miast i rejonów troszczyć się w zasadzie samorządy.

Zdaniem R.Stonysa zużycie paliwa obliczone jest według średniej temperatury dobowej w sezonie ogrzewania — minus 0,9 stopnia. Dlatego też i ceny mogą się różnić odpo-

wiednio do odchylenia od przeciętnej temperatury.

Obecnie zapasu paliwa zgromadzone mniej więcej na dwa miesiące sezonu grzewczego. Jeśli jednak temperatura powietrza chociaż przez pewien czas spadnie poniżej minus 15 stopni, wszystkie zapasy mogą być zużyte w ciągu kilku tygodni, powiedział R.Stonys.

Zapasy paliwa stale się uzupełnia

po zawarciu umowy systemu energetycznego z przedsiębiorstwem państwowym „Nafta” w Możejkach oraz kilkoma innymi dużymi firmami komercyjnymi. Jak powiedział R.Stonys, z przedsiębiorstwem państwowym „Lietuvos dujos” trwają już rozmowy na temat dostaw większej ilości gazu ziemnego. Kosztuje to drożej, ale samego mazutu na sezon grzewczy nie wystarczy.

Z Polski

Prezydent Turcji w Polsce

W środę po oficjalnym powitaniu prezydenta Turcji Süleymana Demirela w Belwederze, rozpoczęły się rozmowy plenarne delegacji polskiej i tureckiej pod przewodnictwem prezydentów obu krajów.

Lech Wałęsa powiedział, że w Europie kształtują się nowe rozwiązania polityczne i ekonomiczne. „Mam nadzieję, że nasze kraje odegrają większą rolę w tych przemianach” — mówił prezydent. Przypomniał, że zarówno Polska jak i Turcja graniczą z krajami powstałymi po rozpadzie Związku Radzieckiego, dlatego są szczególnie zainteresowane „tym, co się tam dzieje”.

Prezydent Demirel powiedział, że Turcja, która od lat należy do wielkości wspólnot europejskich, w tworzeniu nowej Europy jest gotowa współpracować z Polską. Jego zdaniem dalszy rozwój stosunków polsko-tureckich będzie korzystny nie tylko dla obywateli obu państw, ale także dla całej Europy. Süleyman Demirel zaprosił Lecha Wałęsę do złożenia wizyty w Turcji.

Przed 75. rocznicą powstania ZHP

Związek Harcerstwa Polskiego przygotowuje się do obchodów 75 rocznicy powstania organizacji. Głównie uroczystości odbędą się 5 bm. w Lublinie, gdzie w 1918 r. zapadła decyzja o zjednoczeniu organizacji harcerskich działających w poszczególnych zaborach.

W wydany w tej okazji rozkaz specjalnym naczelnik ZHP Ryszard Paclawski przypomina, że zjednoczenie harcerstwa w okolicznościach odzyskania przez Polskę niepodległości „miało na celu zwielokrotnienie wysiłków młodych ludzi w służbie niepodległej ojczyźnie”. Rocznicą zachęca do nowego spojrzenia na powinności współczesnych harcerzy, a także na ich służbę i uczestnictwo w życiu społeczności lokalnych — głosi rozkaz. Paclawski wyraził przekonanie, że właściwie zostanie spożytkowana szansa umocnienia pozycji społecznej harcerstwa i przybliży je do oczekiwanej jednolitości ruchu harcerskiego.

Lekcja historii w Belwederze

Uczniowie sportowej szkoły nr 70 w Gdańsku zwiedzili we wtorek Belweder. Zostali też przyjęci przez prezydenta.

„Zawiedzamy to Ani, córce prezydenta, która jest uczennicą 7 klasy naszej szkoły” — powiedziała dziennikarzowi PAP opiekunka 30-osobowej grupy, Ewa Pietrusiak. Pani Ewa wyjaśniła, że pomysł zwiedzenia Belwederu powstał na lekcji historii, podczas której omawiano dzieje Powstania Listopadowego. „Ania zaproponowała wówczas, że porozmawia z ojcem o możliwości poznania przez nas tego miejsca — po tymczasowym otrzymaniu zaproszenia” — powiedziała E. Pietrusiak.

W gdańskiej „70” uczy się też druga córka prezydenta, Marysia. Po zwiedzeniu Belwederu, na spotkaniu z prezydentem dzieci otrzymały od Lecha Wałęsy płytę z nagraniami wystąpienia papieża Jana Pawła II, wygłoszonych w trakcie pielgrzymki do Polski. Słotałowały się również z prezydentem.

Od uczniów gdańskiej szkoły L. Wałęsa otrzymał srebrny fiolet, wykonany przez jednego z ich rodziców. Z Belwederu autorów odwiedził dzieci do Sejmu, a następnie na Zamek Warszawski.

„Royal” na... znicze

Przeszło 550 litrów spirytusu zdolano przeszmuglować w ciągu minionego weekendu przez litewsko-polskie przejście drogowe Ładzijai — Odrodniki. Przemysł został wykryty przez służby policje w okolicach Sejnu i Augustowa. Jeden z przemysłowców tłumaczył, iż ponad sto litrów spirytusu zużyte do produkcji... zniczy nagrobkowych.

Rekordzistą okazał się 32-letni mieszkaniec Łodzi, przewożący w poloninie 225 litrów alkoholu. 164 litry miał w swym forcie inny, 18-letni łodzianin. Kolejny przewoził w ładzie 175 litrów spirytusu.

Alkohol ulewi konfiskacie, a przemysłnicy będą odpowiadać za ustawy karno-skarbowe.

Okno na świat

Z DONIESIEN PAP, ELTA

Zewsząd

Izrael

Sukces Likudu w wyborach samorządowych

Opozycyjny blok Likud zapewnił sobie wybór 22 burmistrzów wobec 10 takich stanowisk zdobytych przez rządzącą Partię Pracy — podano w środę rano w Jerozolimie. Wtorkowe wybory samorządowe odbyły się w 158 miastach i gminach Izraela.

Według wstępnych danych, wybory przyniosły wyraźne zwycięstwo Likudowi, który będzie teraz sprawował władzę w dwóch największych miastach — Tel Awiwie i Jerozolimie. Szczególne znaczenie ma sukces w Jerozolimie, który poza elementem prestiżowym niesie możliwość blokowania niektórych posunięć polityki premiera Ickhaka Rabina, przywódcy Partii Pracy.

Nowy burmistrz Jerozolimy Jehud Olmert zapowiedział, że Jerozolima „będzie żydowską i nie stanie się częścią państwa palestyńskiego”.

Gruzja

Szwernadze wprowadza karę śmierci

Przywódcą Gruzji Eduard Szwernadze wydał dekret, na mocy którego utworzył specjalne oddziały do walki z bandytyzmem i szabrownictwem, mające w określonych wypadkach prawo wydawania wyroków śmierci.

Zarówno gruziński cywil, jak i wojskowi czy policjanci, którzy dopuszczą się czynów przestępczych takich jak morderstwa, gwałty czy rabunki zostaną przekazani specjalnemu sądom wojennym, które mają prawo wydawać wyroki śmierci.

Reuter pisze, że tego typu czynu zarzuca się często oddziałom wewnętrznym Szwernadzemu.

Haiti

W rozwiniającym kryzysu nadal impas

Dyplomaci w Port-au-Prince nadal są niepewni, czy uda się im doprowadzić do wznowienia w tym tygodniu rozmów w sprawie realizacji planu, przewidującego przywrócenie demokracji na wyspie.

Specjalny wysłannik ONZ Dante Caputo oświadczył, że dowódcy wojskowi i przywódcy polityczni nie przysłali odpowiedzi na wystosowane w końcu ubiegłego tygodnia zaproszenie podjęcia nowych rozmów na temat uregulowania kryzysu na Haiti w środę lub czwartek.

Opracowany pod auspicjami ONZ plan, przewidujący m.in. przywrócenie władzy obalonemu przez armię prezydentowi Aristide'owi, został zablokowany przez dowódców armii.

Caputo oświadczył, że podpisany 3 lipca br. w Nowym Jorku plan pokojowy powinien być realizowany i nie zamierza rozpoczynać negocjacji na temat nowego porozumienia.

Burundi

Porozumienie premier — armia

Armia Burundi nie stanie na drodze siłom międzynarodowym, które mają zapewnić rządowi tego kraju ochronę — powiedział w środę rano rzecznik wojskowy. Porozumienie w tej sprawie premier Sylvie Kinigi miała zawrzeć z dowódcą armii.

Sylvie Kinigi zwróciła się w niedziele do społeczności międzynarodowej o przysłanie tysięcy żołnierzy ochrony.

Nowiny z WNP

Rosja może pierwsza użyć broni jądrowej

Rosja może użyć jako pierwsza broni jądrowej w wypadku zagrożenia nuklearnego z zewnątrz — stanowi doktryna wojenna Rosji.

Jego szczegóły przedstawił w środę na konferencji prasowej w Moskwie minister obrony Paweł Graczw. Broń ta może zostać użyta również w razie ataku państwa nie posiadającego broni jądrowej lecz sprzymierzonego z inną potęgą nuklearną w sytuacji, gdy zostanie zagrożone terytorium Federacji Rosyjskiej, jej siły zbrojne lub jej sojusznicy.

Antyprezydenska opozycja została rozgromiona

Antylegionowska opozycja, a szczególnie jej najradikalniejsze skrzydło, została rozgromiona i zdehabilitowana — napisała w środę moskiewska „Niezwisimaja Gazieta”. Zdaniem dziennika rebelia z 3-4 października doprowadziła do ostrej polaryzacji sił politycznych.

Według badań opinii publicznej, bardzo wzrosła w społeczeństwie rosyjskim popularność prezydenta Borysa Jelcyna i rządu. Premier Wiktor Czeromyrdin stał się drugą osobą w państwie i dla wielu Rosjan jest symbolem stabilizacji.

Równocześnie — pisze „Niezwisimaja Gazieta” — ponownie została wciągnięta do polityki armia, w której dominują nastroje antyprezydenskie. Prezydent i jego ekipa wzmacniają nacisk na separatystów w regionach, choć problemy w stosunkach między Moskwą i regionami dalej nie są rozwiązane.

Zdaniem „Niezwisimiej Gaziety”, rozwiązany parlament miał solidnie zaplecze społeczne. Zgodnie z wynikami sondaży, aż 60 procent ludności chciałoby powrotu sytuacji sprzed 1985 roku, a więc sprzed dojścia do władzy Michaiła Gorbaczowa. Przyczyną tego jest znaczny spadek poziomu życia.

Pisząc o zbliżających się wyborach parlamentarnych „Niezwisimaja Gazieta” stwierdza, że choć do walki stanęło około 100 ugrupowań to poważnie można mówić o dwóch: „partii dolara” i „partii rubla”. Pierwszą symbolizują wielkie koalicje, takie jak „Wybór Rosji” wicepremiera Jegora Gajdara, drugą socjaliści, którzy różnią się od sił lewicowych tym, że mają swe ośrodki we wszystkich regionach Rosji i ponad 500 tysięcy członków, a także popiera ją znaczna część niezadowolonych z Jelcyna wyborców — stwierdza dziennik.

Kraje wprowadzające własny pieniądź mają zwrócić Rosji ruble

Państwa, które wyloniły się z dawnego ZSRR i które wprowadzają własne waluty, mają zwrócić Rosji ruble — powiedział zastępca szefa Centralnego Banku Rosji Wiczesław Solowow.

Do Rosji wróciły już wszystkie ruble z Łotwy i część z Ukrainy, Białorusi i Kirgistanu. „Do tej pory Centralny Bank Rosji specjalnie nie domagał się przywozu pieniędzy, teraz już tak” — powiedział Solowow. Dodał, że jeśli nie zostają zwrócone wszystkie pieniądze będące w obrocie to ich suma jest zapisywana jako dług danego państwa wobec Rosji. Z 15 republik dawnego ZSRR, 10 wprowadziło już swoje pieniądze lub ich namiastki.

Kłoszardzi „zadekretowani”

Kłoszardzi powinni zniknąć z ulic Moskwy i innych rosyjskich miast — postanowił we wtorek Borys Jelcyń.

Dekret prezydenta nakazuje policji, by w ciągu dziesięciu dni „wygarnęła” z dworców i ulic bezdomnych włóczędzy. Mają zostać poddani badaniom lekarskim, a następnie zostać skierowani do domów opieki, ośrodków rehabilitacji lub zakładów kształcenia zawodowego. Ci, którzy okażą się — ze względu na wiek lub chorobę — niezdolni do pracy, otrzymają zasiłek lub renty.

Dyrektor funduszu Ostankino zatrzymany za korupcję

W momencie otrzymywania łapówki w wysokości 5 tysięcy dolarów został zatrzymany dyrektor Państwowego Funduszu Radia i Telewizji Ostankino — Jurij Kornilow.

Kornilow otrzymał tę sumę za zrealizowanie zobowiązań, przewidzianych w umowie między RTV Ostankino i jedną z zagranicznych korporacji — podała w środę agencja TASS, powołując się na kompetentne źródła.

W czasie rewizji w domu Kornilowa znaleziono setki złotych monet i broń.

Rośnie strach przed ekstremistyczną sektą

Siły bezpieczeństwa stolicy Ukrainy Kijowa znajdują się w pełnej gotowości w związku z zbliżeniem się 24 listopada, kiedy to wyznawcy sekty „Wielkie Białe Bractwo” mają popełnić zbiorowe samobójstwo.

Członkowie sekty wierzą, że tego dnia po raz drugi przyjdzie na ziemię Jezus Chrystus i nastąpi koniec świata.

Władze zatrzymały w ubiegłym tygodniu już 488 „białych braci”, jednak w ciągu najbliższych tygodni ma ich zjechać do Kijowa około 150 tysięcy. Trzydziestu zatrzymanych rozpoczęło strajk głodowy. Oficerowie milicji powiedzieli agencji Reutera, że glodujący będą przymuszowo karmieni, jeśli ich życiu będzie groziło niebezpieczeństwo.

Metropolita Filaret z kijowskiego patriarchatu Ukraińskiej Cerkwi Prawosławnej powiedział we wtorek w trakcie trzygodzinnej dyskusji „okrągłego stołu”, że „Wielkie Białe Bractwo” rozprzestrzeniło się na terenach, gdzie chrześcijaństwo nie zapuściło swych korzeni. „To jest Antychryst, jak opisano w Biblii” — powiedział Filaret. Agencja TASS pisze, że na Ukrainie działa 30 ośrodków sekty i około 2.200 jej wyznawców. Ośrodki sekty są także w Rosji, Mołdawie i w Białorusi.

Przywódca sekty jest Marina Wygwin, która ogłosiła się „żywym bogiem na Ziemi”. Jej był mąż powiedział w dyskusji „okrągłego stołu”, że opuściła jego i ich syna przed dwoma laty, w 14 latkach małżeństwa, gdyż — jak powiedziała — ma do spełnienia misję. „Zawsze była fanatyczką, w pracy i w życiu. Ona jest w stanie popełnić samobójstwo” — powiedział były mąż Mariny Wygwin.

Podczas tej samej debaty wiceminister spraw wewnętrznych Ukrainy Walentin Nedyrchajło powiedział, że w ostatnich parę dniach członkowie sekty zaprzeczają, jakoby chcieli popełnić samobójstwo. „Czy możemy im jednak zaufać?” — spytał Nedyrchajło.

Wiceminister dodał, że prezydent Leonid Krawczuk upoważnił władze miejskie Kijowa do przedsięwzięcia wszelkich środków dla zachowania porządku, łącznie z masowym wysiedlaniem osób nie mających kijowskiego meldunku.

Ukraińskie siły bezpieczeństwa poszukują drugiego męża Wygwin Jurija Kriwonogowa, który jest duchowym mistrzem sekty. „Wygwin jest ciętą i innych członków. Ona nie jest przestępczynią” — powiedział Nedyrchajło.

USA

Republikanie wygrali w Wirginii, New Jersey i Nowym Jorku

Republikanie odnieśli poważne zwycięstwa we wtorkowych wyborach gubernatorskich dwóch stanów i burmistrzów kilkunastu dużych miast Stanów Zjednoczonych. Wygrali rywalizację w walce o urzędy gubernatorów Wirginii i New Jersey oraz o stanowisko burmistrza największego miasta USA — Nowego Jorku. Reuter określa takie wyniki wtorkowego głosowania jako poważny cios dla prezydenta Billa Clintona i jego demokratycznej partii.

„Zapewnia to nam rozpęd przed wyborami w 1994 roku” — oświadczył przewodniczący partii republikańskiej Haley Barbour. W przyszłym roku w USA odbędą się będą wybory do Izby Reprezentantów, a także części senatorów i gubernatorów amerykańskich.

W Wirginii George Allen wybrany został na pierwszego od 10 lat republikańskiego gubernatora, pokonując stanowczego prokuratora generalnego panią Mary Sue Terry. Zastąpi on na tym urzędzie demokratę Douglasa Wildera, który z uwagi na przepisy stanowe nie mógł ponownie ubiegać się o wybór.

W New Jersey republikańska Christie Whitman, mimo niekorzystnych wyników sondaży poprzedzających wtorkowe wybory, pokonała demokratycznego gubernatora Jim'a Florio.

W Nowym Jorku, były prokurator

federalny Rudolph Giuliani odniósł zwycięstwo nad dotychczasowym demokratycznym burmistrzem Davidem Dinkinssem.

Allen, były kongresmen, odniósł łatwe zwycięstwo uzyskując 58 proc. głosów, podczas gdy Mary Sue Terry — 41 proc.

Whitman, która w 1990 roku nieznacznie przegrała z popularnym senatorem z New Jersey, Billem Bradleyem, uzyskała nad Florio przewagę 2,3 miliona oddanych, z których obliczono 98 proc.

Reuter pisze, że zwycięstwo Whitman jest szczególnie niepokojące dla administracji Clintona. Podobnie jak Clinton na początku tego roku, Florio po objęciu urzędu w 1989 roku poforsował wzrost podatków o 2,8 mld dolarów. Posunięcie to było wówczas bardzo niepopularne, jednak wydawało się, że odzyskał on poparcie i przez większość kampanii przedwyborczej prowadził w sondażach.

W Nowym Jorku po obliczeniu 96 proc. oddanych głosów, republikański Giuliani prowadzi przed Murzynem Dinkinssem 35 tys. głosów na 1,7 mln oddanych.

Agencje zwracają uwagę, że prezydent Clinton zaangażował swój prestiż po stronie kandydatów demokratycznych w wyborach w New Jersey i Nowym Jorku.

KALEJDOSKOP AKTUALNOŚCI

W Wilnie — wystawa Włoszki

W listopadzie w Centrum Sztuki Współczesnej otwarta została wystawa z okazji włoskiej plastyczki Annabell Cunoldi. Obejmuje ona 5 instalacji stworzonych z różnych materiałów — aluminium, ołowiu, miedzi. Jedną z nich pod nazwą „Energie”, stworzona została specjalnie na tę wystawę. Włoszka urodziła się w 1950 r. Pracowała w Paryżu, w studiach różnych technik. W 1981 r. nagrodzona została medalem miasta Paryża za osiągnięcia w sztuce. W latach 1983-1990 mieszkała i tworzyła w Rzymie, obecnie mieszka i pracuje w Berlinie.

Pocztą na razie nie zwiększa taryf

Ceny usług pocztowych w pierwszym półroczu 1994 r. dla prynceramentu nie będą zwiększone: pozostaną takie, jak i w IV kwartale br. Poinformowano o tym przedsiębiorstwo państwowe „Lietuvos paštas”. Na pokrycie kosztów przedsiębiorstwa przeznaczone dotacje z budżetu państwowego. Niemniej, w pierwszym półroczu 1994 r. dla prynceramentu nie będą zwiększone: pozostaną takie, jak i w IV kwartale br. Poinformowano o tym przedsiębiorstwo państwowe „Lietuvos paštas”. Na pokrycie kosztów przedsiębiorstwa przeznaczone dotacje z budżetu państwowego. Niemniej, w pierwszym półroczu 1994 r. dla prynceramentu nie będą zwiększone: pozostaną takie, jak i w IV kwartale br. Poinformowano o tym przedsiębiorstwo państwowe „Lietuvos paštas”. Na pokrycie kosztów przedsiębiorstwa przeznaczone dotacje z budżetu państwowego.

Nagroda — kompozytorowi litewskiemu

W minioną niedzielę w Pradze kompozytor naszego kraju Anatolij Szeniew otrzymał międzynarodowe wyróżnienie — drugą nagrodę konkursu na kompozycję na temat „Franz Kafka”. Konkurs ten zorganizowany został przez Stowarzyszenie Kafka, fundację „Judaica muzyczna” oraz Czeską Fundację Muzyczną.

Szlak morski do Szwecji — otwarty

Linia komunikacji morskiej (statek „Šiauliai”) połączyła Kłajpedę ze szwedzkim portem Åhus. Pierwsza podróż, w której wzięli udział specjaliści, przebiegła bez problemów. Trwała 18 godzin. Odtąd statek litewski będzie kursował co czwarty rano do Åhusa, aby wieczorem wyruszyć stamtąd w drogę powrotną. W inne dni statek „Šiauliai” będzie odwiedzał porty niemieckie.

Myśliwi dmą w rog

Tereny myśliwskie na Litwie zajmują 5 mln ha. Mamy 28 tys. myśliwych. Z każdego tysiąca ha upolują oni po 200 kg dziczyzny. Ostatnio znacznie wzrosła liczba przyjeżdżających myśliwych, którzy próbują polować w litewskiej naturze. W ubiegłym roku było ich 300 i dali oni zysk około miliona litów. W br. będzie ich więcej.

Dobre polowania organizuje się w rejonie poniewieskim, kowieńskim, litewskim, mariampolskim i in. Ale poza myśliwymi są jeszcze kłusownicy. Wobec nich stosuje się surowe kary — od 2500 do 5000 litów. Za strzelenie w nielegalnym miejscu wyznacza się karę w wysokości 800 litów.

Granat w „Žirmūnai”

1 listopada w restauracji „Žirmūnai” na drugim piętrze wybuchł granat, który wysadził wszystkie szyby, zniszczył sufit. Jak wiadomo, lokal ten należy do firmy parującej się handlem nieruchomości „Status”, która wynajmuje tu lokale klubowi „Šansas”. W dzień odbywają się tu kursy przyszłych pracowników kasyn gry. Policja aresztowała dwóch podejrzanych, wobec których nie ma jednak żadnych poszlak.

Noce sklepy w Wilnie

W mieście pojawiły się sklepy spożywcze, które czynne są całą dobę oraz nocne. Jednym z nich jest była „Ryga” na Antokolu. Drugim — sklep przy ul. Žemaitės 67. Ten ostatni czynny jest od 22.00 do 6.00 rano.

„Bulgarska róża” stała się „Ekspresją”

Wileński sklep perfumeryjny „Bulgarska róża” zmienił ostatnio nazwę i logo. Nazywa się teraz „Ekspresja” i należy do spółki litewsko-niemieckiej „Mithras”. W związku z tym znacznie się powiększył i polepszył asortyment. Można tu kupić najprzedej perfumy firm angielskich, francuskich, niemieckich, a i litewskich („Margarita”). Zachowano również stary asortyment, dzięki czemu można tu znaleźć towary na każdą kieszeń.

Lotnisko w Szawlach zaczęło działalność

Wileńska firma „Vianta” zorganizowała pierwszy rejs komercyjny z lotniska w Szawlach do Wietnamu, do miasta Hozimina. Bilet na taki rejs kosztuje 1800 USD. Prawdopodobnie tylko takie rejsy do odległych krajów pozwolą lotnisku utrzymać się. Firma „Vianta” ma zamiar zorganizować jeszcze jeden lot do Hozimina, a potem być może do Chin i innych krajów.

Niemcy — najwęższy partner handlowy Litwy

Oroty między Litwą i Niemcami ostatnio znacznie wzrosły i wyniosły 16,4 mln DM w roku ubiegłym, co stanowi 10,79 ogólnego obrotu handlowego z Niemcami.

Jaszuński ocet wypełnił pojemniki

...ale wkrótce może go zabraknąć w naszych sklepach. Przyczyna — nieumiejętne gospodarowanie, wtrącanie się rządu do spraw wytwórców. Złoty przewoźnik Litwy wóla kupować tańszy ocet w krajach Wspólnoty. Jest to drogi, gdyż drogie są koszty transportu, ogrzewanie zakładu.

Festiwal mody w Wilnie

Na ulicach stolicy pojawiły się transparenty, które głoszą, że od 16 do 20 listopada w Wilnie odbędzie się tradycyjny już, bo trzeci międzynarodowy festiwal mody „In Vogue Vilnius 93”. Obok projektantów z Litwy, Estonii i Finlandii w nim udział wezmą z Niemiec, Rosji, Holandii, Francji. Nazwa „In Vogue” — wyraża kierunek festiwalu: demonstrowane na nim stroje mają być nie tylko elegancji i gustowne, ale też „do noszenia”. Na festiwal zaangażowano 60 modelek. Patronuje mu żona premiera — Irena Štikonienė. Ceny biletów od 5 do 50 litów na pokazy dzienne i od 10 do 150 — na noce.

Znów brak benzyny?

W dniach Zasadzek przy stacjach benzynowych znów wytworzyły się długie kolejki. Zabrakło najbardziej chodliwych gatunków benzyny. W Wilnie benzyna nie zabrakła dzięki pomocy firmy „Pemco”, ale kosztowała 1,80-2,20 litra za litr.

Dyferyt naciera

Choroba ognisko dyferytu znajduje się na Ukrainie, ale u nas również obserwujemy już 5 zachorowań. Zwiększa się ich liczba w sąsiednim obwodzie charkowskim. Objawy choroby bardzo przypominają anginę: wzrasta temperatura, występuje ogólne osłabienie. Przy pojawieniu się takich symptomów należy natychmiast zwracać się do lekarza.

Na podstawie doniesień agencji informacyjnych, radia, prasy i list własnych przygotowała Barbara ZNAJDZIŁOWSKA

Sport woła SOS

Rzeczywistość na Litwie jest dziś wielce kryzysowa. Dla sportu — również. Ostatnimi laty „masówka” jak też sport wyczynowy stacają się wyraźnie po równi pochyłej. Olimpijści „złoty” Ubarstas i takiz brąz koszykarzy z Barcelony przegrywają na blasku, kiedy się uświadomi, w jakim dołku od strony zdrowotnej znajdujemy się jako społeczeństwo. Pod względem nadwagi, nadcisnienia i innych dolegliwości XX wieku Litwa zaczyna się plasować w europejskiej czołówce. Jakże wiele do zastanowienia daje fakt, że ledwie 34 (!) proc. młodych ludzi jest dość przydatnych do czynnej służby wojskowej. Zatrważający jest stan fizyczny młodych szkolni: nastolatki nie mogą podciągnąć się na drążku ledwie parę razy, a po przebiegnięciu kilkunastu metrów niejednemu dostaje zadyszki. Żeby było bardziej paradoksalnie, w formowanym programie szkoły narodowej „mądre głowy” w ministerstwie proponują zmniejszyć liczbę godzin wychowania fizycznego.



Ruijujące tendencje dają się zauważyć również w sporcie wyczynowym. Wszelkła prywatyzacja sprawia, że dziś niejedną halę sportową jej nowi właściciele zdążyli przekształcić w sklepy, magazyny, w hurtownie, z powody braku funduszy klódki wiszą na niejednym basenie, sali, strzelnicy, bezpieczeństwa stoją obiekty sportowe zakładów, kolchozów i sowchozów. Rozbrat z wielkim sportem z racji na nikle zabrobki w ostatnich latach wzięło 352

trenerów, pracujących dotąd z młodzieżą, cierpliwie szlifujących talenty, które potem poprzez osiągnięcia sportowe jakże wymownie dokumentowały obecność Litwy na świecie. Słowem, jest nad czym się zastanowić tym wszystkim, formującym poprzez sport tężnę fizyczną tzw. ogółu społecznego, jak też wspinającym się na wyżyny sportu wyczynowego.

Dobrze więc się stało, że wczoraj w Wileńskim Pałacu Kultury i Sportu MSW obradował Litewski Kongres Sportowy. Przez kilka godzin żywo dyskutowano nad perspektywami rozwoju kultury fizycznej i sportu nad Niemnem i Wilią, wniesiono wiele cennych propozycji usprawnienia pracy. Obok dyrektora generalnego Departamentu Kultury Fizycznej i Sportu Vytasa Nėniusa, prezydenta NKOI Litwy Artūrasa Poviliūna, licznych działaczy, trenerów i weteranów na sali nie zabrakło też prezydenta Algirdasa Brazauskasa, w przeszłości zresztą czynnie uprawiającego lekką atletykę. Wyraził on swe zaniepokojenie stanem zdrowotnym społeczeństwa, mówił o wielkiej potrzebie naszego wspólnego spojrzenia na sport i kulturę fizyczną łaskawym wzrokiem.

Trzeba wierzyć, że zbiorowy głos uczestników wczorajszego kongresu nie pozostanie wołaniem na puszczy, a znajdzie odzew. Również pod postacią większych subsydiów z budżetu państwowego w roku przyszłym. Zdrowie społeczeństwa jest przecież bogactwem najcenniejszym.

Henryk MAŻUL

NA ZDJĘCIU: widok na salę kongresu.
Fot. Wiktor Żarnosiokow

Polskie wydawnictwa emigracyjne

— tak będzie się nazywała wystawa, która w najbliższy poniedziałek (8 listopada) zostanie otwarta w Bibliotece Uniwersyteckiej Wileńskiego. Będzie przygotowana ze zbiorów Biblioteki Narodowej w Warszawie, która nie tylko dostarczy ekspozycji, ale i wyda plakat wystawy, folder. Na Litwę przyjadą też przedstawiciele tej biblioteki, którzy pomogą w przygotowaniu ekspozycji.

Jak wskazuje sama nazwa, będziemy mieli możliwość zapoznać się z bardzo ciekawą nową literaturą dotychczas dla nas niedostępną. Znajdą w niej wspomnienia Polaków uwięzionych bądź zesłanych przez władze radzieckie po 17.X.1939 r. do Syberii, Kazachstanu, materiały o kościele katolickim w Polsce po 1945 r., wypowiedzi członków „Solidarności” działających po jej delegacji (grudzień 1981 — sierpień 1984), stenogram rozmów komisji rządowej ze strajkującymi (Gdańsk, sierpień 1984) i in.

Dla wileńianina niewątpliwie arcyważną pozycją będzie zbiór reportażów powstałych w czasie kampanii wioskiej 1944/45 przedstawiających drogę żołnierza od Ostrej Bramy przez Błiski Wschód do Włoch.

Wystawa zapowiada się niezwykle ciekawie. Wrócimy do niej w najbliższych numerach.

Inf. w.

TYLKO DO 10 LISTOPADA TRWA PRENUMERATA „KURIERA WILEŃSKIEGO” NA GRUDZIEŃ!

Gazetę można zaprenumerować na każdej pocztę lub w redakcji „Kuriera Wileńskiego”, al. Laisvės 60, pokój 1114, w godzinach pracy.

KURIER Wileński
Indeks 67218

Cena prenumeraty:
z dostarczaniem 4,76 Lt
bez dostarczania 3,50 Lt

Gazetę bez dostarczania wileńskie mogą zaprenumerować w redakcji „Kuriera Wileńskiego”.

Rozpoczęła się prenumerata „Kuriera Wileńskiego” na 1994 rok dla czytelników zagranicznych!

Cena prenumeraty:
na kwartał 30 USD
na półrocze 58 USD
Cena prenumeraty na cały rok wynosi 110 USD.

Gazety są wysyłane dwa razy tygodniowo, bezpośrednio z redakcji. Pieniądze można przelać na konto walutowe „Kuriera Wileńskiego” lub przekazać bezpośrednio do redakcji, al. Laisvės 60, pokój 1114.

Nasze konta:
w Polsce: Bank Rozwoju Eksportu SA Warszawa, BREX PL PW, Nr konta 134433-164-1-787/57080028
w Szwajcarii: CREDIT SUISSE, Zurich, CRECH ZZ 80 A 971 464-14/57080028.

Zawiadomienie o wpłaceniu pieniędzy prosimy nadesłać na adres redakcji „Kuriera Wileńskiego”. Zamówienia są przyjmowane do 15 grudnia br.

Dziś w bankach litewskich

	dolar amerykański		marka niemiecka		rubel rosyjski (za 100)	
	skup	sprzedaż	skup	sprzedaż	skup	sprzedaż
„Litimpex bankas”	3,70	3,85	2,20	2,30	0,26	0,32
„Lietuvos akcinis inovacinis bankas”	3,80	3,95	2,30	2,40	—	—
„Vilniaus bankas”	3,80	3,95	2,25	2,39	0,20	0,32
„Lietuvos verslas”	3,80	3,95	2,28	2,37	0,20	0,40
„Senamiesčio bankas”	3,85	3,99	2,30	2,40	0,25	0,35
„Taupomasis bankas”	3,80	3,97	2,25	2,37	0,30	0,34

Wczoraj w Narodowym Banku Polskim



	skup	sprzedaż
Frank francuski	3412	3552
Marka niemiecka	11898	12384
Dolar amerykański	20230	21056
Funt brytyjski	29922	31144
Frank szwajcarski	13424	13972

Troski dnia powszedniego

We wtorek — pytanie, we czwartek — odpowiedź

SZANUJMY GROBY NIE TYLKO SWOICH BLISKICH

Dzień Zaduszny jest smutnym, ale pięknym i wzruszającym świętem. W tym dniu o grobach swoich bliskich zmarłych pamiętają nawet ci, którzy „nie mają czasu”, by przyjechać na cmentarz w ciągu całego roku. Więc tłumy ludzi ciągną na cmentarz, by uporządkować groby bliskich, złożyć na nich kwiaty, zapalić świecę, wyszeptać modlitwę... Dzwonić właśnie w związku z uporządkowaniem grobów. W dniu 1 i 2 listopada pytam na kilku wileńskich cmentarzach i na każdym z nich dostrzegam takie oto zjawisko. Niektórzy ludzie (porządkując groby swoich bliskich) jesienne liście i resztki zieloności odgarniają na znajdującą się obok opuszczone groby. Poza tym pod krzyżami i pomnikami opuszczonych mogli często chowane są narzędzia pracy, których używamy do porządkowania mogił swoich bliskich — czyli łopatkę, szpadelki, miotłki i stare czajniki, które służą do podlewania kwiatów. Nie rozumiem, jak można, szanując groby swoich bliskich, jednocześnie zaśmiecać obce... tym bardziej takie, o których wiemy, że nikt ich nie uporządkuje. Od lat opiekując się takim opuszczonym grobem obok moich rodzinnych grobów, więc to, co wyżej opisałam, uważam za zwyczajne świętokradztwo.

Wanda MIELECH

I ma pani rację. Poza tym kultura narodu przejawia się w szacunku dla jego cmentarzy. Widocznie dla wielu z nas pojęcie kultury jest zjawiskiem dość obcym i abstrakcyjnym, za to każdy ma przynajmniej drobny wyobraźni. Więc wyobraźmy sobie, że na naszych własnych grobach będą się kiedyś poniewierali zerdziewiałe czajniki. Może taka wizja kogoś powstrzyma...

DLACZEGO NIE MA JEDNORAZOWYCH BILETÓW ULGOWYCH

Będąc w Polsce zauważyłam, że emeryci korzystają tam z ulgowych (50 proc. zniżki) jednorazowych biletów komunikacji miejskiej. W naszym państwie emeryci mają taki bilet jedynie na bilety miesięczne. Dobre i to, ale nie każdy emeryt potrzebuje takiego biletu. Niektórzy wyjeżdżają z domu zaledwie cztery razy w miesiącu — do kościoła na Mszę św. Dla takich ludzi jednorazowe ulgowe bilety byłyby jak znalazł.

Genowefa BIELECKA

W tej sprawie skontaktowałam się z Ministerstwem Komunikacji RL. Niestety, nikt z urzędników nie potrafił nam odpowiedzieć na pytanie, dlaczego nie ma u nas dotąd jednorazowych biletów ulgowych dla emerytów. Może po prostu nikt nie wpadł na taki pomysł? A pomysł jest dobry, więc nie pozostaje nam nic innego, tylko sprzedać go wymienionemu ministerstwu.

NIE STAĆ MNIE NA UBEZPIECZENIE DOMU

Od ponad 35 lat mieszkam we własnym domu. Dawniej co roku płaćłam za jego ubezpieczenie. Obecnie mnie na to nie stać. Wzrosła wysokość wpłat ubezpieczeniowych, a ja jestem skromną emerytką. Tymczasem już kilka razy w moim domu zjawiała się agentka ubezpieczeniowa i groziła mi, że w wypadku, jeżeli nie zgódzę się na ubezpieczenie domu, będę musiała zapłacić duży procent... Komu i za co? Czy ubezpieczenie prywatnych nieruchomości obowiązuje każdego ich właściciela?

T. NIEWIEROWICZ

Niestety, na podstawie uchwały rządu nr 535 z dnia 14 lipca 1992 roku budynek prywatnie ubezpiecza się w trybie obowiązkowym. W razie odmowy zapłacenia ubezpieczenia, za niebezpieczeństwo nieruchomości, należąca kwota ściga się z niego drogą sądową. Jednak w wymienionej ustawie istnieje punkt 14, który głosi, że osoba znajdującą się w trudnej sytuacji materialnej może być na pewien czas zwolniona od opłat za ubezpieczenie domu. Aby uzyskać takie zwolnienie, musi pani najpierw zwrócić się do swego starosty, gdzie otrzyma pani stosowne zaświadczenia. Te zaświadczenia przedstawi pani w swojej filii urzędu ubezpieczeniowego, który wówczas będzie mógł panią zwolnić od opłaty.

ODDAJEMY MLEKO ZA DARMO

Mieszkam w Korwiu, to więc w rejonie wileńskim. Mieszkańcy naszej wsi, którzy oddają mleko do niemieckiej mleczarni, już od trzech miesięcy nie otrzymują za nie ani centa. Mleczarz, który przyjmuje mleko, nie potrafi powiedzieć, kiedy się z nami rozliczy. Zás dyrektor mleczarni jest nieuchwytny jak duch. A przecież u rolnika każdy cent się liczy. Wiele z nas cięta pieniądze na traktor lub na konia, bo nie mamy czym uprawiać ziemi, więc boli nas świadomość, że nasza praca idzie na marne.

(Nazwisko i adres znane redakcji)

Jak się okazało, jednego dnia za mało, by „wysledzić” miejsce pobytu dyrektora niemieckiej mleczarni, przerosło to nawet możliwości redakcji. Bardzo nam przykro, że nie możemy dziś podać stanowiska dyrektora w tej sprawie. Obiecujemy jednak, że zajmujemy się tą sprawą i w najbliższym czasie poinformujemy naszą czytelniczkę i wszystkich, którzy oddają mleko do niemieckiej mleczarni, co jest powodem zwleknięcia z opłatą za mleko.

Wszystkim Czytelnikom dziękujemy za telefony. W ubiegły wtorek było ich co prawda niewiele, ale był to przecież Dzień Zaduszny. Dzień, w którym większość z nas zapomina o troskach dnia powszedniego, by uciec pamięcią ku swoim drogim zmarłym.

Czekamy na Państwa telefony w następny wtorek. Od godziny 10 do 12 będzie z Państwem rozmawiała JULITA TRYK, dziennikarka z działu ekonomicznego. Tel.: 42-78-54.

Lucyna DOWDO

Co sływać na Uniwersytecie Polskim w Wilnie? WCIĄŻ W STADIUM ORGANIZACJI

Rozmowa z prof. dr hab. Romualdem BRAISEM

Trzecia jesień akademicka zawiąta pod strzechy Polskiego Uniwersytetu w Wilnie. Niewiele zmian jednak paszło w stosunku władz do uczelni. Nadal brak porozumienia. Są problemy z pomieszczeniem. Trudności są wielkie, ale wszyscy w ten czy inny sposób z uczelnią związani są optymistycznie nastawieni. Do trzech razy sztuka. Może właśnie ten trzeci rok będzie przełomowy w historii uczelni (mam na myśli uzyskanie licencji).

Jednak mimo niepewności jutra jest młodzież chętna do nauki. Świadectwem tego jest fakt, że w tym roku studia podjęło 50 studentów i 30 kandydatów na studia.

Studenti pierwszego roku studiują na 3 wydziałach: humanistycznym, gdzie są grupy filologii

niemieckiej (przyjęto tu 7 studentów i 2 kandydatów), filologii angielskiej (odpowiednio 7 i 1) oraz pedagogiki, filologii polskiej (przyjęto tu 7 i 1) oraz pedagogiki, nauki o wychowaniu pobierają przedstawicieli pięciu pięknej w grupach dziennych (9 st. 13 kand.) i zaoocnych (7 st.). Liczna, bo aż 16-osobowa grupa jest przyjęta na 2 rok studiów (zaoocnych). Studiują tu dziewczyny, które ukończyły różnego rodzaju szkoły pedagogiczne na Litwie oraz w Polsce.

Na wydziale przyrodniczym jest czynna grupa wychowania estetycznego (4 studentów i 5 kandydatów).

Wydział ekonomii i prawa ma w swej pieczy 2 grupy: ekonomii i zarządzania (12 i 7) oraz prawo (10 i 8).

— Kwestia Uniwersytetu Polskiego w Wilnie (w stadium organizacji) nie jest kwestią łatwą. Proszę o naświetlenie spraw, które, Pana zdaniem, są najważniejsze. Co przemawia za istnieniem Uniwersytetu bądź też innej wyższej uczelni na Litwie?

— Przemawia za tym kilkakrotnie mniejsza ilość osób narodowości polskiej z wykształceniem wyższym w stosunku do średniego wskaźnika ogólnego w RL.

— Co hamuje jej rozwój?

— Jednym z takich hamulców są uprzedzenia etniczne uniemożliwiające podjęcie odpowiednich decyzji na poziomie władzy wykonawczej. Ustawodawstwo RL nie zabrania zakładania uczelni wyższych, niepaństwowych w celu zaspokojenia potrzeb oświatowo-kulturalnych, kształcenia nauczycieli mniejszości narodowych.

Drugim hamulcem jest baza materialna — brak pomieszczeń i finansowania. Jeśli chodzi o pomieszczenia... Kto chociaż raz miał okazję przejść ulicami starego Wilna, spostrzegł, że dużo domów woła o ratunek, nie ma gospodarza. Ubiegaliśmy się o niektóre z nich w ciągu 3 lat, ale widocznie na przeszkodzie stały czynniki wymienione powyżej.

— Czy, Pana zdaniem, niektóre trudności stojące przed uczelnią, są przejawem czyjejś złej woli?

— Są, niestety, takie reakcje. Zresztą widać to w prasie. Są siły, którymi widocznie kieruje strach, a gdzie jest strach, tam jest też agresja.

— Panie rektorze, warunkiem istnienia uczelni wyższej jest jakaś określona ilość wykładowców z tytułami naukowymi. Czy uczelnia spełnia ten wymóg?

— Zasadniczo tak. Sprawa wykładowców na ogół nie jest trudna do załatwienia. Kwestię tę dyskutowano m.in. na ostatnim spotkaniu z prezydentem RL. Prezydenta zainteresowało, ilu profesorów i doktorów z innych krajów jest w Senacie? Otóż z 27 członków Tymczasowego Senatu tylko 5 osób nie jest obywatelami RL. Prezydent pozytywnie ustosunkował się do kwalifikacji naukowych naszych wykładowców.

— Jakże są języki wykładowe na uczelni?

— Na Uniwersytecie Polskim językiem wykładowym jest nie tylko polski. W celu doskonałego opanowania języka państwowego są wykłady z języka litewskiego, wykłady innych dyscyplin w języku litewskim. Zapraszamy w tym celu wykładowców z UW, instytutów naukowo-badawczych, którzy chętnie przychodzą, ale uważam, że mogłoby być więcej zaangażowania ze strony lituanistów. Zwracalem się do lituanistów — członków Rady Naukowej Litwy, do której m.in. należą, by objeli patronat nad stanem opanowania języka państwowego na uczelni. Taki patronat byłby również pozytywnym dla nas patronatującym i pozwoliłby uzmysłowić, jakie trudności ma nasza młodzież w opanowaniu języka litewskiego? Mogłoby to być również tematem prac naukowych.

Ale mimo propozycji sprawa, jak na razie, pozostała bez echa. Studia lituanistyczne pozostawiają wiele do życzenia. Jesteśmy przyjaźni wobec tych wykładowców, którzy zapewniają dobry poziom języka i kultury litewskiej.

Moglibyśmy współpracować, jak w Finlandii współpracują obywatele pochodzenia szwedzkiego i fińskiego mający uniwersytet z językiem wykładowym szwedzkim.

— Kiedy odbyło się wspomniane przez Pana spotkanie z prezydentem RL?

— 12 października, w spotkaniu wzięli czynny udział posłowie R. Maciejkić, M. Czubot i A. Płokszto. Poruszano sprawę prawnego uznania UPW.

— Jak prezydent ocenił tę sprawę?

— Prezydent interesował się dogłębnie. Zamiast planowanego półgodzinnego spotkania spędziliśmy na rozmowie 5 kwadransów. Prezydent uznał, że wybrałsi my najtrudniejszą z możliwych dróg.

Przedstawiliśmy wyniki ekspertyzy poselskiej, której podstawę dokonali na podstawie dokumentów potwierdzających, że przed założeniem uczelni zwracaliśmy się do parlamentu i rządu i tylko później robiliśmy odpowiednie kroki. Prezydent nie zaprzeczył i uznał ekspertyzę za prawną.

— Czy na spotkaniu poruszano sprawę otrzymania licencji, bez której Uniwersytet uważany jest za działający bezprawnie?

— Co się tyczy licencji, to sprawa była paradoksalna: „Ustawa o nauce i studiach”, zakładająca możliwość utworzenia niepaństwowych wyższych uczelni po otrzymaniu od rządu licencji, przyjęta została w lutym 1991 r., dotychczas jednak rząd nie zatwierdził przepisów o zakładaniu wyższych uczelni oraz ich kwalifikowaniu, w oparciu o które mają być wydawane licencje.

Po przygotowaniu potrzebnych dokumentów, statutu Uniwersytetu, w maju 1991 r. złożyliśmy je do rządu RL z prośbą o rejestrację uczelni i wydanie licencji. Ale jako że tryb wydawania licencji był opracowywany przez te 25 lat, rzecz oczywista, nie mogliśmy jej otrzymać.

W tym czasie, gdy rozmawiałem, premier miał podobno podpisać uchwałę o trybie wydawania licencji.

Prezydent przyrzekł, że będzie się interesował sprawą Uniwersytetu.

Na spotkaniu była również mowa o wydziale medycznym, który chcieliśmy we współpracy z Uniwersyteciem Wileńskim otworzyć. W tym celu prowadzimy rozmowy z UW. Tę sprawę będziemy kontynuować.

— Skoro uczelnia nie jest zarejestrowana, czy jest możliwe, by studentom kontynuowali naukę na innych uczelniach i tym otrzymywali dyplomy? Jak ta sprawa wygląda obecnie?

— Mamy odpowiednio umowy z uczelniami w Polsce o takim właśnie kierunku kształcenia młodzieży. Kontynuować tam naukę będą nie wszyscy, oczywiście. Tylko ci, którzy uzyskają dobre wyniki studiów. Chcielibyśmy mieć podobne układy z uczelniami RL.

W tym roku akademickim stypendia nie były jeszcze wypłacone. W ubiegłym roku maksymalne wyniosły równowartość 10 dolarów. W tym roku otrzymywać będą jedynie ci, którzy mają średni stopień nie niższy niż 7,2.

— Dziękujemy za rozmowę. Życzę powodzenia.

Anna MAKOWSKA

NA ZDJĘCIU: studenci UPW. Fot. Bronisława Kondratowicz



Uchwała rządu Republiki Litewskiej nr 811 z 29 października 1993 r.

O indeksowaniu płac i innych wypłat

Rząd Republiki Litewskiej postanowił:

1. Zwiększenie minimalnego poziomu wynagrodzenia — 10 litów miesięcznie na podstawie miesięcznika Republiki Litewskiej.

2. Minimalne miesięczne uposażenie i minimalne wynagrodzenie podmiotowe — 0,26 litów.

3. Wyższe minimalne uposażenie i minimalne wynagrodzenie podmiotowe od 1 listopada 1993 r. — 36 litów na jednego pracownika rodziny miesięcznie i gwarantowane dochody — 16 litów miesięcznie.

4. Wzrost minimalnego wynagrodzenia z 1 listopada 1993 r. — 27 litów na to, że zostało podniesione minimalne miesięczne uposażenie i minimalne wynagrodzenie podmiotowe od 1 listopada 1993 r. odpowiednio podnieść (w porównaniu z poprzednim) ustalonymi od 1 października.

dziennika 1993 r.) wysokość zatwierdzonych odpowiednimi uchwałami rządu Republiki Litewskiej schemat uposażeń (wynagrodzeń służbowych) oraz dodatków i dopłat pracownikom instytucji i organizacji budżetowych (z wyjątkiem tych, gdzie pracę opłaca się stosując współczynniki, których podstawą jest zatwierdzenie przez rząd Republiki Litewskiej minimalne miesięczne uposażenie lub wynagrodzenie godzinowe).

3. Ustalić, że za pracowników przedsiębiorstw, instytucji i organizacji, mających zyski oraz innych, które nie są finansowane z budżetu, nadal są podnoszone z uwzględnieniem posiadanych środków w trybie ustalonym przez ustawę Republiki Litewskiej o gwarancjach dochodów mieszkańców.

4. Ustalić, że od 1 listopada 1993 r.:

4.1. o 10 proc. zwiększa się odszkodowanie (z wcześniejszymi podwyżkami) otrzymywane za uszkodzenie zdrowia lub w przypadku śmierci poszkodowanego.

Tryb ten jest stosowany wobec osób, otrzymujących za odszkodowanie albo które uzyskały prawo do jego pobierania przed dniem 1 listopada 1993 r.;

4.2. o 10 proc. podnosi się zasiłki dla osób, otrzymujących je z tytułu tymczasowej niezdolności do pracy; dla bezrobotnych, otrzymujących zasiłki z tytułu bezrobocia (z wyjątkiem minimalnego i maksymalnego); dla pracujących kobiet, przebywających na urlopach macierzyńskich i pobierających zasiłki z tytułu macierzyństwa.

Tryb ten jest stosowany, jeżeli wyszczególnione zasiłki zostały przyznane przed 1 listopada 1993 r.;

4.3. obliczając średnie płace (kompensowany zarobek) pracowników instytucji i organizacji budżetowych w przypadkach przewidzianych przez ustawę, jak też kompensowany zarobek pracowników przedsiębiorstw i organizacji nie finansowanych z budżetu dla wypłacania zasiłków z tytułu państwowych ubezpieczeń społecznych, sumę podwyżki płacy dla konkretnego pracownika zmieniają w trybie ustalonym w odpowiednich uchwałach rządu Republiki Litewskiej dodając do zarobku (zależnie od faktycznie przepracowanego czasu) miesięcy obliczanego okresu, w których zgodnie z wyszczególnionymi uchwałami rządu Republiki Litewskiej nie były podwyższane płace. Zalecać, aby przedsiębiorstwa i organizacje, które nie są finansowane z budżetu stosowały ten tryb, obliczając średnie wynagrodzenie na wypłaty środków przedsiębiorstw lub organizacji.

5. Ustalić, że od 1 listopada 1993 r. o 10 proc. podwyższa się emerytury nie pracującym emerytom.

6. Ustalić, że od 1 listopada 1993

r. o 10 proc. zwiększa się fundusze stypendiów dla studentów szkół wyższych, uczniów szkół pomaturalnych i zawodowych.

7. Polecić Ministerstwu Finansów:

7.1. przeznaczyć z budżetu państwowego Litwy środki na zwiększenie funduszu płac wszystkich instytucji i organizacji budżetowych oraz na inne wypłaty podwyższone zgodnie z niniejszą uchwałą.

Przydzielając środki samorządom, uwzględnić się wykonanie ich dochodów budżetowych, ustalonych przez obliczanie norm potrąceń i sum dotacji na 1993 rok;

7.2. przeznaczyć budżetowi państwowych ubezpieczeń społecznych środki, niezbędne do podnoszenia emerytur z tytułu państwowych ubezpieczeń społecznych.

Premier

Adolfas ŠLEŽEVIČIUS

Minister opieki społecznej

Mindaugas STANKEVIČIUS

Zatwierdzone uchwały rządu RL nr 768 z 14 października 1993 r.

Przepisy zakładania i atestowania szkół wyższych

CZĘŚĆ OGÓLNA

1. W myśl ustawy Republiki Litewskiej o nauce i studiach państwowej szkoły wyższej na wniosek rządu Republiki Litewskiej zakłada, reorganizuje lub likwiduje Sejm Republiki Litewskiej. Niepaństwowe szkoły wyższe zakładane są po uzyskaniu licencji rządu Republiki Litewskiej. Przepisy niniejsze regulują tryb zakładania, reorganizacji i inicjatywy likwidowania oraz atestowania kwalifikacyjnego państwowych szkół wyższych, jak też tryb zakładania, reorganizacji i likwidowania oraz atestowania kwalifikacyjnego niepaństwowych szkół wyższych.

Przepisy te nie regulują przebiegu szkół wyższych zgodnie z jej statutem.

2. Szkoła wyższa może być założona, jeżeli gotowa jest do spełnienia wymogów kwalifikacyjnych, wyszczególnionych w punktach 4 i 5 dławania wyższego wykształcenia co najmniej według programów trzech oddzielnych kierunków podstawowych studiów. Podstawowym językiem wykładowym w szkole wyższej powinien być język litewski.

3. Pododdział szkoły wyższej (wydział lub filia) w innym mieście może być założony i działać, jeżeli studiuje w nim chociażby według jednego programu zasadniczych studiów i jest co najmniej jedną trzecią programów wykładających profesorowie i docenci tego pododdziału.

4. Założone szkoły wyższe rejestrowane są w rejestrze instytucji nauki i studiów Republiki Litewskiej, który prowadzi Państwowa Służba Nauki, Studiów i Technologii.

WYMAGANIA Kwalifikacyjne wobec szkół wyższych

4.1. Działalność pedagogiczna szkoły wyższej powinna odpowiadać wymaganiom kwalifikacyjnych przepisów o wykształceniu wyższym. W szkole wyższej powinno pracować co najmniej 50 proc. wykładowców, posiadających stopień naukowy i pedagogiczny tytuły naukowe, co najmniej 5 proc. (gdzie istnieją studia magisterskie i doktoranckie — co najmniej 10 proc.) wykładowców powinno być profesorami lub docentami habilitowanymi.

4.2. Działalność naukowa czy artystyczna szkoły wyższej po-

winna być wystarczająca do utrzymania kwalifikacji naukowych (artystycznych) oraz studiów i nauki (twórczości) pedagogów. Działalność naukowa (twórcza) odpowiadająca dziedzinie (kierunkowi) studiów magisterskich lub doktorskich powinna być systematyczna i owocna, mają w niej uczestniczyć i wykładowcy, i studenci.

5. Szkoła wyższa powinna posiadać bibliotekę, sale wykładowe, laboratoria, środki działalności naukowej, artystycznej oraz pracy dydaktycznej, odpowiadające programom studiów i nadawanym kwalifikacjom.

ZAKŁADANIE, REORGANIZACJA I LIKWIDACJA PAŃSTWOWYCH SZKÓŁ WYŻSZYCH

6. Prawo inicjatywy zakładania państwowej szkoły wyższej mają rząd, ministerstwa i samorządy miejskie Republiki Litewskiej.

7. Jeżeli państwowa szkoła wyższa jest zakładana, reorganizowana lub likwidowana nie w inicjatywę rządu Republiki Litewskiej, to inicjatorzy przedstawiają rządowi Republiki Litewskiej:

7.1. uzasadniony wniosek w sprawie zbadania:

7.1.1. potrzeby założenia, reorganizacji czy likwidacji;

7.1.2. możliwości założenia czy reorganizacji;

7.2. wniosek w przypadku zakładania na jakich kierunkach studiów (nauki i sztuki) byłoby nadawane wykształcenie wyższe i stopnie kwalifikacyjne, jak też od którego roku zaczęto by przyjmować słuchaczy.

8. Rząd Republiki Litewskiej powołuje i w razie potrzeby finansuje grupę ekspertów, która opracowuje uzgodniony z zainteresowanymi ministerstwami, samorządami, instytucjami nauki i studiów projekt działalności państwowej szkoły wyższej, do którego wchodzi:

8.1. w przypadku zakładania:

8.1.1. uzasadnione prognozy: we obliczeniu zapotrzebowania na nowych specjalistów każdego proponowanego kierunku studiów, potrzebnych państwu;

8.1.2. projekty programów studiów;

8.1.3. przewidywane kierunki działalności naukowej wyższej szkoły i uzasadnienie tej działalności;

8.1.4. program kompletowania naukowców-pedagogów szkoły wyższej;

8.1.5. program utworzenia bazy materialnej szkoły wyższej;

8.1.6. przewidziane zapotrzebowanie na państwowe zasoby materiałowo-finansowe zanim szkoła wyśsza zaczęła funkcjonować w pełni;

8.1.7. propozycje dotyczące składu rady założycielskiej szkoły wyższej i regulaminu działalności tej rady;

8.2. w przypadku reorganizacji lub likwidacji:

8.2.1. program organizowania dalszych studiów studentów;

8.2.2. program wykorzystania pedagogów oraz innego personelu naukowego i obsługującego;

8.2.3. program wykorzystania majątku szkoły wyższej.

9. Grupa ekspertów projekt wymieniony w punkcie 8 przedstawia Radzie Naukowej Litwy, Konferencji Rektorów Szkół Wyższych Litwy, Litewskiej Akademii Nauk.

10. Rada Naukowa Litwy, uwzględniając propozycje Konferencji Rektorów Szkół Wyższych Litwy, Litewskiej Akademii Nauk i własnych ekspertów przedstawia wnioski rządowi Republiki Litewskiej.

11. Gdy Sejm Republiki Litewskiej na wniosek rządu Republiki Litewskiej postanowi założyć lub zreorganizować państwową szkołę wyższą, rząd Republiki Litewskiej:

11.1. powołuje radę tymczasową (założycielską). Jeżeli szkołę wyższą dzieli się na dwie lub kilka szkół, albo, gdy z dwóch lub kilku szkół tworzy się jedną szkołę wyższą, to powołuje się tymczasową radę każdej nowej (zreorganizowanej) szkoły wyższej;

11.2. zatwierdza regulamin działalności rady tymczasowej (założycielskiej);

11.3. ustala termin, do jakiego rada tymczasowa (założycielska) powinna opracować projekt statutu zakładanej lub reorganizowanej szkoły wyższej;

11.4. na wniosek rady tymczasowej (założycielskiej) mianuje tymczasowego rektora szkoły wyższej.

12. Gdy Sejm Republiki Litewskiej na wniosek rządu Republiki Litewskiej zatwierdzi statut szkoły wyższej i na jego podstawie zostaje wybrana rada szkoły wyższej, rada

tymczasowa (założycielska) traci pełnomocnictwa.

Mianowany przez rząd Republiki Litewskiej rektor zgłasza dymisję, gdy rada szkoły wyższej wybiera rektora w trybie ustalonym przez statut.

13. Gdy Sejm Republiki Litewskiej na wniosek rządu Republiki Litewskiej postanowi zlikwidować szkołę wyższą, rząd Republiki Litewskiej powołuje komisję likwidacyjną.

ZAKŁADANIE NIEPAŃSTWOWYCH SZKÓŁ WYŻSZYCH

14. Założyciel niepaństwowej szkoły wyższej przedstawia Państwowej Służbie Nauki, Studiów i Technologii:

14.1. podanie w sprawie uzyskania licencji na działalność niepaństwowej szkoły wyższej. W podaniu należy wskazać siedzibę szkoły wyższej, motywy założenia, początek pracy szkoły wyższej;

14.2. projekty przewidywanych programów podstawowych studiów (co najmniej trzech różnych kierunków);

14.3. program kompletowania personelu pedagogiczno-naukowego z charakterystykami działalności naukowej przewidywanymi do zaproszenia na stałą pracę profesorów i docentów oraz dokumentami ich zgody na pracę w tej uczelni;

14.4. program finansowania szkoły wyższej i tworzenia jej zaplecza materialnego;

14.5. projekt uchwały rządu Republiki Litewskiej w sprawie udzielenia wyszczególnionej w punkcie 14.1 licencji, w którym wskazano nazwę szkoły wyższej, jej założycieli, dozwolonego programu studiów, warunki i okres ważności licencji.

15. Państwowa Służba Nauki, Studiów i Technologii opracowuje uzgodniony z zainteresowanymi instytucjami projekt decyzji i przedstawia go Radzie Naukowej Litwy, Konferencji Rektorów Szkół Wyższych Litwy, Litewskiej Akademii Nauk.

16. Rada Naukowa Litwy, uwzględniając propozycje Konferencji Rektorów Szkół Wyższych Litwy, Litewskiej Akademii Nauk i własnych ekspertów przedstawia wnioski rządowi Republiki Litewskiej.

17. Gdy rząd Republiki Litewskiej postanowi przyznać licencję na działanie niepaństwowej szkoły wyższej, licencję tę udokumentowuje Państwowa Służba Nauki, Studiów i Technologii.

18. Państwowa Służba Nauki, Studiów i Technologii co najmniej o rok przed zakończeniem ważności licencji ogłasza to publicznie. Jeżeli rząd Republiki Litewskiej na wniosek Rady Naukowej Litwy postanawia

skrócić ważność licencji niepaństwowej szkoły wyższej, o tym również ogłasza publicznie o rok wcześniej.

ATESTOWANIE SZKÓŁ WYŻSZYCH

19. Realizując kontrolę i atestowanie kwalifikacyjne szkół wyższych:

19.1. ustala się, czy programy studiów, metody, środki, technologia edukacyjne i informacyjne pozwalają realizować kwalifikacyjne przepisy wykształcenia wyższego;

19.2. ustala się czy kwalifikacje personelu pedagogicznego i naukowego odpowiadają wymaganiom stawianym szkole wyższej;

19.3. ustala się, czy wystarczające są zasoby materiałowo-finansowe szkoły wyższej;

19.4. ustala się, czy wystarczająca jest działalność naukowa (artystyczna) szkoły wyższej czy utrzymuje ona jednność studiów i nauki (twórczości);

19.5. proponowane sposoby i środki utrzymania odpowiedniego poziomu uzyskiwanego wykształcenia wyższego.

20. Co pięć lat, a w razie potrzeby również częściej, rząd Republiki Litewskiej powołuje komisję ekspertów oceny poziomu państwowych studiów wyższych. Sprawozdanie komisji ekspertów przedstawia jej Sejmowi Republiki Litewskiej i rządowi Republiki Litewskiej.

21. Stałą kwalifikacyjną samoanalizę i samokontrolę organizuje każda szkoła wyższa.

Szkoła wyższa może opracować własny program kontroli kwalifikacyjnej. Do jego realizacji zaprasza się naukowców instytucji nauki i studiów Litwy i z zagranicy. Taki program, po zaakceptowaniu przez Radę Naukową Litwy i konferencję Rektorów Szkół Wyższych Litwy, może być finansowany z ogólnych asygnatów budżetu przeznaczonych na naukę i studia.

22. Samokontrolę szkół wyższych uzupełnia zorganizowana przez rząd Republiki Litewskiej kontrola kwalifikacyjna, którą realizują eksperci według przepisów atestowania i akredytowania kwalifikacyjnego szkół wyższych.

23. Wnioski atestowania i akredytowania ogłaszane są publicznie. Uogólnione wnioski i zalecenia przedstawia się rządowi Republiki Litewskiej.

24. Na podstawie wniosków atestowania i akredytowania może być proponowana rządowi Republiki Litewskiej zmiana wysokości pomocy państwa poszczególnego programowi studiów albo anulowana licencja niepaństwowej szkoły wyższej.



Działka zdrowie i pożytek daje

Niniejszy zestaw przyszykaliśmy z myślą o działkowcach, ogrodnikach, tych wszystkich, którzy mają chociaż mały skrawek ziemi i lubią ją uprawiać, wkładają w to wysiłek, pomysłu i odrobinę serca. Bez wątpienia przynosi to korzyści, choć też straci się zdarzają, zadowolenie, a być może i zmartwienie. Prosimy więc wszystkich Czytelników, którym sprawy te są bliskie, napisać do redakcji, podzielić się swoimi uwagami, doświadczeniami, nowinami. Pisząc też jakie publikacje, tematy chcielibyście widzieć w tym zestawie. Za każdą informację, propozycję, list — będziemy wdzięczni i z góry dziękujemy.

Ogródek działkowy: odpoczynek czy troski?

W północno-zachodniej części Solecznik, gdzie buduje się domy wielopiętrowe, nie ma nie zabudowanych pustkowi. Wiosną przychodzą tu setki mieszkańców miasta, by skopać i zasadzić po 1-2 ary, przydzielonej im ziemi. Sadzą cebule, buraki, marchew, a niektórzy nawet bujają małe cieplarnie. Fakt, że latem wodę z miasta trzeba nosić lub dowozić rowerami — nikogo nie odstrasza i nikt nie rezygnuje z warzyw wyhodowanych na własnej działce. Jeżeli budowa wypiera czasowo ogrody, rolnicy-amatorzy zawieszają zakładając nowe działki i ani piędzi ziemi nie leży w mieście odłogi.

W lepszej sytuacji są mieszkańcy, którzy jako pierwsi otrzymali działki w sadach zespołowych. Tu już można poważnie mówić o planach. Pierwszy zespołowy ogród z ponad 300 działek założono prawie przed 20 laty niemal na granicy miasta. Wszystko zostało tu zagospodarowane, prawie na każdej działce stoi dom i budynek gospodarski, co zajmuje blisko połowę parceli. Mój sąsiad Leonard Ilcewicz zbudował dom, szopę, składzik, a na pozostałej ziemi potrafi hodować dla 5-osobowej rodziny różne warzywa, poza tym zebrał trzy wiadra czerwonych i po wiadrze czarnych porzeczek i truskawek, 4 worki jabłek, skrzynię gruszy. 10 niosiek kalwincie zaspokaja potrzeby rodziny na jaja. Wszystko to hoduje się i uprawia w wolnym czasie, jak powiada gospodarz, dla rozrywki.

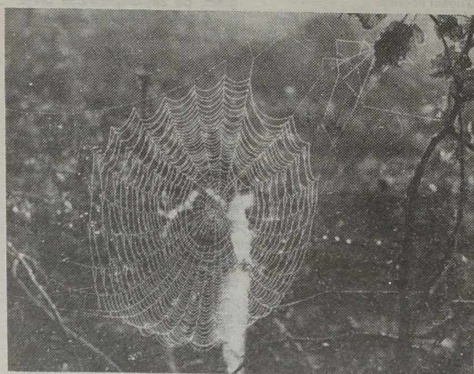
Drugi sąsiad — emeryt Aleksiej Kornienko spędza też wiele czasu na dzieło. Poza warzywami, owocami i kurami hoduje kwiaty i sprzedaje by dorobić do emerytury. Prócz umiejętności wymaga to cierpliwości i stanowczości. W ubiegłym roku astrę nie zdążył zakwitnąć, w tym —

najpiękniejsze wymarzy. Może dlatego właściciel działki jest usposobiony pesymistycznie. Twierdzi, że zbiory warzyw i owoców nie pokrywają wydatków. Zamiast odpoczynek psuje sobie nerwy. Nadeszła jesień: gdzie wziąć ciężarówkę obornika, bez niego nie będzie dobrych plonów. Dawniej można było kupić w pobliskich kolchozach. Teraz kolchozów nie ma.

Opinii o korzyści z działek jest wiele, ile działkowców, lecz gdy się policy... Przykładowo, mój koleś sąsiad Zenon Bogusiewicz, podobnie jak wielu innych, ma dwie niewielkie cieplarnie na pomidory i ogórki. Razem obliczyliśmy, że średnio z każdej zbiera po 50 kilogramów pomidorów i ogórków. Gdyby pomnożyć to na tysiąc działek ogrodników w pobliżu miasta, otrzymamy 50 ton. Pomimo wszystko, tyle warzyw dla miasta, w którym mieszka mniej więcej 5 tysięcy rodzin, to znaczny plus.

W gorszej sytuacji znaleźli się ci, którzy otrzymali działki później. Trudno do nich dojechać, szczególnie do wsi Posolec, w której wyznaczono 240 działek. Są one w odległości 10 km od Solecznik, i przed 5 laty, gdy je przydzielono, było to prestiżowe, wspaniałe miejsce, w pobliżu rzeki. Teraz odmieliło się wszystko: wzdłuż rzeki przebiega granica z Białorusią i ziemi tu nie prywatyzuje się. Wielu zbudowało już domy, a problem kupna parceli zawisł w powietrzu. Toteż ostatnio na wielu takich działkach rosną tylko chwasty. Dodatkową trudność sprawia dojazd autobusem, a własnym samochodem — drogo i nie każdy go posiada.

Piotr RYNGIEWICZ
Soleczniki



Piękne słoneczne dni babiego lata były przyjemnym akordem pochmurnego, deszczowego lata tego roku. Ale i po nich zostały już tylko wspomnienia.

Fot. A. Climbolaitis

Deszcz w połowie listopada, tegi mroz w połowie stycznia zapowiada

LISTOPADOWE PORZĄDKI

Pierwsze dni listopada, to ostatni termin zbioru kapusty, jeżeli jeszcze tego nie uczyniliśmy. Przechowywać możemy w piwnicy ułożoną głabami do góry. Korzenie pietruszki na natkę wiosenną mogą być pozostawione w gruncie, aby dobrać przezimowały okrywamy je liśćmi.

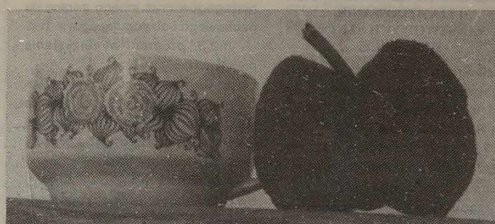
W mieszkaniu na oknie rozpoczyna się podjęcie cebuli na szczyptor, pietruszki na natkę. Na łóżkach z wilgotną ligniną wysycając nasioną rzemień.

Sady są już puste. Nawożymy glebę mieszaną nawozów mineralnych. Trzeba zadbać o ochronę drzew przed kapturami zimy. Przede wszystkim trzeba obwiązać pnie młodych drzew. Do tego używamy gałązek drzew iglastych, impregnowanego papieru, kawałków tkaniny. Zając często gryzą nawet grubsze pnie drzew, szczególnie jabłoni. Późną jesienią nie trzeba już spulchniać w sadzie ziemi, gdyż mogą zamarznąć korzenie drzew owocowych. Jeżeli mamy możliwość, to miejsca pod drzewami okładamy obornikiem, obsypujemy torfem lub próchnicą. Zaleca się też przykryć truskawki, szczególnie świeżo posadzone. Niezależnie od drzew owocowych grząz również przykryć. Podkładamy więc im zatrutą przynętę.

Robimy pierwszy przegląd drzew i niszczymy „mumię” i formy zimujących szkodników.

Rosliny dekoracyjne również szykujemy do zimy. Różę, z których usunęliśmy wszystkie liście oraz wierchołki niezdrewniałych pędów, po opryskaniu jednopiętrowym rozstrawem siarczanu miedzi lub 5-6-procentowym siarczanem żelazowym, przykrywamy. Jeżeli odkryjemy je z liśćmi — w zimie w czasie odwilży zaczynają one gnijeć, mogą zarazić zgnilizną nie tylko gałązki, ale też liście.

Wokół krzewów zaleca się wysypać kopecz wysokości 20-30 cm. Różę można przykryć gałązkami świerkowymi, torfem, liśćmi, trocinami drzew iglastych. Gałązki róż pniących się na leży związać, ułożyć na ziemi i okryć piaskiem, liśćmi lub suchym torfem. Okrywa się też inne rośliny na mroz krzewy ozdobne, szczególnie świeżo posadzone.



To dopiero truskawka... Taka niejednemu działkowcowi może się tylko przyśnić.

Fot. A. Germanavičius

Hektar w piwnicy?

W latach 70. świat zdumiała innowacja nazwana „Tysiąc etnarów z hektara”. Twórca proponował wnieść coś na kształt wyciśniętej w mech, w obliczonej słonecznymi bateriami i wirowymi silnikami. Od dołu do góry wiesz spiralo-rozrusza się transporter. Na dole nasypuje się na niego warstwę gleby zmieszanej z nasionami. Kolejno przechodzą przez pomieszczenia, w których utrzymuje się mikroklimat sprzyjający hodowli zamówionej uprawy, transporter wyciąga na szczyt wiesz już gotowy urodzaj, który podaje się przeróbce: owoce — na artykuły spożycie, odpadki — na glebę i energię. Owoce zbiera się przez cały rok: przeciętne wiosną i jesienią można stworzyć w wiesz zgodny z programem.

Makietę i obliczenia, które wzbudziły duże zainteresowanie demonstrowano w Japonii i na międzynarodowej wystawie. Chociaż nie słyszałem, by jakaś firma zabrała się do wieloletniej tej idei — widocznie na razie jest za droga. Tymczasem, nie jest to aż taka sensacja naukowa. Jedną zwartą w „wiesz” istnieją i są stosowane przez gospodarstwo domowe od dziesiątków lat — na parapetach hoduje się nawet rośliny tropi-



Tegoroczna jesień hojnie obdarzyła nas darami, szczególnie szczodre były sady.

Fot. B. Kondratowicz

Rozglądnijmy się po naszej spiżarni

ŁŻY LIKURGA

Jedną ze starych legend głosi, że kapusta, a dokładnie jej główki, powstała z łży i kurga, bo Bachus — bog wina, przywiał ją za kark do pnia winorośli. Kapusta uważana była w dawnych czasach za roślinę leczniczą. Leczono nią w starożytności choroby płuc, wątroby, stawów, a także wrzody. Uważano, że kapusta ma zbawiający wpływ na dolegliwości spowodowane nadużyciem alkoholu. Zaskoń w witaminie i bardzo zdrowa, jeśli jenny ją na surowo albo kiszoną. Kapusta gotowana jest ciężko strawna, dlatego nie każdy może ją spożywać.

Medycyna ludowa zaleca sok ze świeżej kapusty przy owrzodzeniach żołądka, przy niedziale żołądka z niedokwasotą.

Surówka z kapusty dla smakoszy

Półgłówki świeżej kapusty, z której usunęliśmy zewnętrzne liście, myjemy, szatkujemy i zalewamy 1/5 szklanki oleju zmieszanego z sokiem cytrynowym, łżeczką musztardy, solą i cuk-

rem do smaku. Pęczek natki pietruszki myjemy i drobno siekamy, łączymy z drobno pokrajanym jabłkiem i wysytko to dodajemy do surówki. Do smaku dodajemy sól, pieprz, cukier oraz łyżeczkę posiekanego czosnku. Będzie bardzo smacznie wyglądała ozdoba z czapkami pomidora (oczywiście, jeżeli go mamy).

DRUGI CHLEB

Nie ulega wątpliwości, że ziemniaki to drugi chleb — należą do najpopularniejszych surowców naszej kuchni. Gotujemy je: smażymy, dusimy, faszerujemy, mielimy, siekamy, suszymy. Tak się przyzwyczailiśmy, że trudno nam bez ziemniaków przyszykować obiad. Posiadają one wiele potrzebnych do właściwego funkcjonowania naszego organizmu składników. Ziemniaki są źródłem substancji mineralnych: soli, potaszu, fosforu, magnezu, wapnia. Zawierają też mangan, miedź, cynk, nikiel, kobalt. Teraz w jesieni ziemniaki są bardzo smaczne, przygotowujemy więc z nich potrawy. Poniżej proponujemy:

Sabatka z marynowanymi grzybami

Cztery ziemniaki ugotowane w łupinie i wystudzone, obieramy i kroimy na kawałki. Dodajemy rozdrobnione marynowane grzyby (około 100 g) i drobno posiekane kaszone ogórki, dwa strączki słodkiej papryki i cebulę. Wszystkie składniki łączymy, do smaku dodajemy sól, polewamy majonezem albo śmietaną.

Sabatka jesienna

Cztery ziemniaki ugotowane w łupinie, obieramy i kroimy na kawałki. Do tego dodajemy ugotowaną i pokrajaną na drobne kawałeczki marchew, pół szklanki zielonego groszku, dwa drobno posiekane kaszone ogórki, dwa strączki słodkiej papryki i cebulę. Wszystkie składniki łączymy, do smaku dodajemy sól, polewamy majonezem albo śmietaną.

zaopatrywania się w ogórki i pomidory toteż najwyższy czas i nam się zastanowić. Zastosować przynajmniej system, ostatnio wykorzystywany prawie w Syberii — w Kraju Krasnojarskim. Krasnojarską cieplarnię, składającą się z poszczególnych półtorametrowych modeli można zmontować (gdy są lampy parzenicowe) w dowolnej szkole, szpitalu, ogrzewanym składniku lub w piwnicy, garażu czy w nie zamieszkałej części domu. Tak więc, segment z 5 podstawek — konstrukcja nadzwyczaj tania — może, jak określają specjaliści, dać 3 kg rzodkiewki lub 11 kg ogórków miesięcznie! Sama idea — szereg za szeregiem ciągnąc się korytka — może pomóc fermowarom w razie nieurodzaju na polach, umożliwić zaopatrywanie rynku przez całą zimę w świeże warzywa. Cebula, koper, różę, chrzan, pomidory, naczynia — dla każdej uprawy są sprawzone technologie.

Mamy się nad czym zastanawiać, poczynając od szkoły, tradycyjnie mającej dzialek doświadczalną, szpitala, a kończąc na działkowcach, w których część budynków stoi bezużytecznie lub nie daje zysku. Ciepłarnia, dla której dodatkowym źródłem energii jest sam budynek — to pomysł wart uwagi przedsiębiorców ludzi.

Jurij SOBLIS

KOCHAĆ ZIEMIĘ — TO UMIEĆ JĄ UPRAWIAĆ

Dokończenie ze str. 1

... jako pominięcie jubileuszu posadzonego w szkole młode drzewka.

Jako symbol zmiany pokoleń i jako z nich posadzili najmłodsi uczniowie i pierwsza promocja tej szkoły.

Obu grupie wychowanków szkoły w tym roku udało się obejrzeć na wystawie w Warszawie, a popatrzyć było na co: robotki z drzewek, piękne okazy uprawianych jarzyn, owoców, żyta, różne zastosowania maszyn rolniczych, wykonane przez wychowanków tej szkoły.

Podczas drugiej części święta goście zostali poczęstowani wspólnie daniami i napojami. Było to dzieło rąk kierowniczki stołówki pani Małgosi Mikuliny oraz słuchańek pierwszego roku gospodarstwa domowego.

Koniec nasz krótki reportaż z tej imprezy życzymy szkole i jej dyrektorce Ryszardzie Stanisławie jeszcze więcej przyjaźni i jak najlepszych wskazywań w pracy. Oby wszyscy słuchacze znaleźli swe powołanie w pracy na ojczyźnie glebie. Sto lat!

W ostatnim dniu pobytu goście z Polski odwiedzili najdroższe każdemu Polakowi miejsca Wileń — cmentarz Rosów i Antokolski, byli w Ostrej Branie, zwiedzili inne świątynie wileńskie, a w kościele św. Ducha podczas nabożeństwa niedzielnego byli uhonorowani przedstawieniem ich przez księdza proboszcza jako drogiego gości. Odbyły się wspólne modły w intencji Wileń.

Anna MAKOWSKA



Najmłodsze mieszkanki Wojdów składają życzenia Jubilatce.



Tyle odmian kapusty rośnie na polach doświadczalnych uczelni.



Tańczą i śpiewają słuchacze szkoły.

Fot. Bronisława Kondratowicz

Michał Treszczyński:

Historia w podręcznikach, historia w sercach

Michał Treszczyński — rówieśnik szkoły rolniczej — jest absolwentem Wileńskiego Uniwersytetu Pedagogicznego. Po uzyskaniu dyplomu nauczyciela języka i literatury polskiej oraz historii pracował jako pedagog w szkołach w Gryżyskach i Podgrodziu. 3 listopada 1980 roku podjął się obowiązków zastępcy dyrektora Wileńskiej Pomaturalnej Szkoły Rolniczej (wówczas jeszcze Technikum). A po 8 latach, z własnej woli, odmówił on od obowiązków administratora i powrócił do obowiązków wykładowcy historii.

Zapytałem go o konsekwencje jego dorobku naukowego.

— Słucham na zarobkach, ale ryłkiem za to więcej czasu dla rodziny i ulubionego przedmiotu — historii.

— Czy młodzież wiejska, w dodatku rolnicza, lubi historię? — pytaniem było pytanie głosił rozmowa Michał Treszczyński. Chyba tak. Starałem się, aby nie były to suche wykłady, ale i odwołanie się do historii naszego narodu. Badać wszyscy moi

studenci byli w Katedrze Wileńskiej, na Górze Trzykrzyżskiej, na Uniwersytecie Wileńskim, w Trokach, na Rosie. Rosę nie tylko zwiedzaliśmy, ale też porządkowaliśmy mogiły zasłużonych ludzi, w tym mogiły na nowej części cmentarza żołnierzy polskich i litewskich.

Opowiada mi, jak pewnego razu udali się na wycieczkę do Pałacu Wystawowego na konkurs projektów pomnika Giedymina. Młodzież też oglądała prace, a potem jako widzowie chłopcy i dziewczęta oddali swój głos za jeden z projektów. I ile było radości, kiedy niebawem dołączyli się, że „ich” projekt zwyciężył.

Wbrew przyjętej opinii nieprawda, że do szkół rolniczych przychodzi młodzież mniej zdolna. Przypomina rok 1983, gdy drużyna chłopców wydziału mechanizacji zdobyła pierwsze miejsce wśród kilkunastu drużyn w republikańskiej olimpiadzie praktyczno-przedmiotowej. „Po prostu nasza młodzież okazała się świetnie przygotowana” — mówi Michał Treszczyński i dodaje: „W siatkówce również nieraz

zajmowaliśmy czołowe miejsca, a i w narciarstwie”.

Zdarzało się słyszeć, że nie wszyscy, którzy zdobyli rolnicze zawody, pracują na wsi. Dziesięć lat temu przeprowadzono sondaż i okazało się, że około połowy absolwentów uczelni pracowało jednak w rolnictwie. To nie był wskaźnik. Jeżeli uwzględnić, że dyplomy tu uzyskało ponad 3 tys. młodzieży, to niestety ocenić rolę szkoły rolniczej dla Wileńszczyzny.

Najświeższą radość dla Michała Treszczyńskiego to fakt, iż dwie osoby, które ukończyły szkołę rolniczą, w tym roku wykazały się jako wzorowi gospodarze. Są to były uczeń technikum Eugeniusz Balul, agronom z zawodu, którego wytypowano jako najlepszego gospodarza w rejonie wileńskim. Drugie miejsce zajęła pani Teresa Kijewicz, również absolwentka szkoły rolniczej.

Wiosną tego roku Wileńską Pomaturalną Szkołę Rolniczą, w której wykładał mój rozmówca, opuściła pierwsza promocja farmerów. Najlepsi z nich udali się jeszcze na naukę do Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego do Warszawy. Jeżeli będą się starać, otrzymają fach i dyplomy inżyniera. Bardzo to im się przyda, gdy powrócą gospodarować na własnej ziemi.

Józef SZOSTAKOWSKI

Życie jak lot nad skocznią

We wtorek na zakopiańskim cmentarzu zasłużonych Pękowym Brzyzku odbył się pogrzeb zmarłego w piątek słynnego narciarza, kuryera tatarskiego z czasów wojny, ratownika górskiego Stanisława MARUSARZA.

Stanisław Marusarz urodził się 18 czerwca 1913 roku w Zakopanem. Za życia stał się legendą polskiego sportu. Już w 1938 roku „Dziadek” Stanisław Marusarz został laureatem wielkiej honorowej nagrody sportowej. Polski Związek Narciarski uhonorował go tytułem narciarza 50-lecia PZN.

Kariera sportowa narciarza Marusarza była naprawdę osobiwa. Rozpoczął ją jako kilkunastoletni chłopiec, a już w wieku 13 lat oddał swój pierwszy skok na słynnej Wielkiej Krokwi. Po raz ostatni stanął na jej rozbiegu... 53 lata później, w roku 1979 jako gość i honorowy przedskoczek. W sumie oddał około 10 tys. skoków, przełatając w powietrzu około 650 kilometrów.

Czterokrotnie (1932, 1936, 1948, 1952) startował w Igrzyskach Olimpijskich, na piątej swej Olimpiadzie w roku 1956 wystąpił jako przedskoczek. 6 razy bronił barw Polski w mistrzostwach świata, startując w skokach i kombinacji norweskiej, w roku 1938 sięgnął na skoczni w Lahti po medal srebrny. O jego uniwersalizmie niech świadczy fakt, że zdobył łącznie 17 tytułów mistrza Polski: 9 razy w skokach, 4 razy w kombinacji norweskiej, 3 razy w biegu zjazdowym, raz w kombinacji alpejskiej, 8 razy stawał na najwyższym stopniu podium jako uczestnik sztafety 5x10 i 4x10 km. Jego kolekcję uzupełniały tytuły międzynarodowego mistrza Jugosławii, Czechosłowacji i Niemiec w skokach narciarskich. Pierwsze laury — w skokach i kombinacji norweskiej — zdobył w roku 1932, ostatni w skokach — 20 lat później, w 1952 roku.

W czasie drugiej wojny światowej Marusarz był kuryerem na trasie Zakopane — Budapeszt. Przeprowadzał ludzi i transportował konspiracyjne materiały. Dwukrotnie aresztowany — dwukrotnie uciekał hitlerowcom (za drugim razem był bohaterem brawurowej ucieczki z krakowskiego więzienia na Montelupich). Do zakończenia wojny przebywał na Węgrzech. Za udział w Ruchu Oporu odznaczony Krzyżem Srebrnym Wirtuti Militari oraz dwukrotnie Krzyżem Walecznych.

Po wojnie powrócił do Zakopanem.



go i do roku 1957 czynnie uprawiał narciarstwo, następnie był trenerem i kierownikiem swojej ukochanej skoczni narciarskiej Krokwi. Za życia Wielka Krokiew została nazwana Jego imieniem.

29 października na zakopiańskim cmentarzu odbywał się pogrzeb Wacława Felczaka, w latach wojny kuryera i organizatora kurierskich przetrzymań na trasie Warszawa — Budapeszt. Stanisław Marusarz przemawiał żegnając przyjaciela z lat wojny. Nagle zastąpił i zmarł nie odzyskawszy przytomności.

W roku 1989, organizując I Zimowe Igrzyska Polaków na Litwie w Wojdów, wpadliśmy na pomysł zaproszenia „Dziadka” na ich gościa honorowego. Wystarczyło jednego dzwonka telefonicznego do Zakopanem, a 76-letni wówczas Marusarz stawiał się w Wilnie. Był naszym gronem przez dni kilka, promieniując witalnością, chętnie się dzieląc wspomnieniami, cierpliwie rozdając autografy, uparcie wypatrując miejsce, gdzie by można było skoczyć na Wileńszczyźnie pobudować. Potem po miesiącu witał nas otwartymi ramionami w Zakopanem jako uczestników II Zimowych Igrzysk Polonijnych, będąc jakże znaczącą ich postacią.

Trudno się pogodzić z myślą, że życiorys Marusarza zamykają już dwie daty. Jest jednak życiorys, który dziś żyjącym i przyszłym pokoleniom może być naprawdę wielkim wzorem do naśladowania.

Henryk MAZUL

„Wszystkiego po troszeczkę”

Nie, szanowny Czytelniku, nie popełniliśmy błędów. Właśnie: „Wszystkiego po troszeczkę” — taki tytuł nosi nowa książka gwarowych pogaduszek wileńskiego autora Dominika Kuziniewicza. Większość zna go jako radiowego Wincuka z niedzielnych programów audycji polskiej Radia Litewskiego.

10 lat temu zaproszony przez Romualda Mieczkowski, ówczesnego kierownika programu polskiego radia do współpracy, D. Kuziniewicz przepisał próg studia. Odtąd raz w tygodniu, w niedziele, jego głos zwołuje do radiodłuchów tych słuchaczy, którzy lubią felietony w wileńskiej gwarze.

Z początku D. Kuziniewicz przez pół roku czytał utyki z książki Stanisława Bielkowskiego „Wincuk gada” przejmując imię gawędziarza Wincuka. A gdy zabrakło materiału, zaczął sam pisać powiatki właśnie w tak swojskiej dla ucha gwarze wileńskiej. Posiadając wprost fenomenalną pamięć, niczym z babinego kulferka koronki, wyciąga już często zapomnianą gawęd wileńską, tkając z niej opowiadania. Czasami stylizuje tę gwarę tworząc swoje dzieła literackie i ocala od zapomnienia jedną z regionalnych odmian języka polskiego. A że za temat opowieści biera aktualne, palące problemy życia codziennego ludzi, jego gawędy są tym popularniejsze, atrakcyjniejsze i oczekiwane przez słuchaczy.

4 lata temu w 1989 r. ukazała się w Warszawie pierwsza książka Dominika Kuziniewicza pt. „Kochanik, popatrzajcie sami” oraz kaseta z nagraniami jego gawęd, które sam czytał. Obecnie natomiast w Wilnie opuściła drukarnię pachnąca jeszcze świeżą farbą nowa książka opowiadań gwarowych „Wszystkiego po troszeczkę”.

W sobotę, 6 listopada, w Wi-



Dominik KUZINIEWICZ

leńskim Pałacu Widowskiego Rozrywki i Sportu odbędzie się wielki koncert polskich zespołów. Miłośnicy talentu D. Kuziniewicza usłyszą jego gawędy z ust radiowego Wincuka Bałbatuszyczka z Pustaszyszek. Jak nas poinformował pan Dominik, przed koncertem i w przerwach będzie można kupić jego najnowszą książkę „Wszystkiego po troszeczkę” i otrzymać autograf.

Natomiast tych, którzy nie będą obecni na koncercie, pragniemy pocieszyć. Otóż w najbliższe poniedziałek i wtorek, 8-9 listopada, w wileńskiej księgarni „Aura” od rana do wieczora będzie na Czytelników czekał Dominik Kuziniewicz. Tutaj z jego rąk będzie można nabyć najnowszy tom felietonów.

Wincuk serdecznie wszystkich zaprasza.

Józef SZOSTAKOWSKI

CZWARTEK, 4 LISTOPADA

LTV

8.00 — Panorama. 8.30 — Wiadomości w jęz. niem. 9.00 — Wiadomości w jęz. franc. 9.25 — Najmieszniejsi ludzie Ameryki. 9.50 — Niemiecki program edukacyjny. 18.00 — Wiadomości. 18.10 — Program dla dzieci. 18.50 — Wiadomości (ros.). 19.00 — Wiadomości BBC. 19.30 — Serial „Znowu ty?”. 20.00 — TV Studio katolickie. 20.30 — Program sportowy „22”. 21.00 — Panorama. 21.30 — Program art. kult. 22.25 — „Zwariowany biznes”. 23.15 — Wiadomości wieczorne. 23.30 — Koncert.

BAŁTYCKA TV

18.00 — Program TVP. 21.00 — Premiera „Człowiek i morze”. 21.30 — Rling TV „Nie szukaj słowa w kieszeni”. 22.00 — Cha, cha, cha! 22.15 — Top auto-93. 22.30 — Kasting — nieoklepy sport. 22.45 — Nowości bałtyckie. 23.00 — Premiera „Symphony Space”. 23.20 — Horror „Bóg mi kazał”. (USA, 1976).

TELE-3

7.00 — Nowości CNN. 7.30 — Lekcja jęz. ang. 7.33 — Muzyka. 8.00 — Filmy anim. 9.30 — Aerobic. 10.00 — Muzyka. 10.30 — Film dok. 11.00 — Serial „Santa Barbara”. 11.40 — Lekcja jęz. ang. 14.57 — Lekcja jęz. ang. 15.00 — Filmy anim. 17.00 — Muzyka. 18.00 — Wielka rodzina. 18.30 — Program TV z Poniewieża. 19.00 — Wieści. 19.30 — Lekcja jęz. ang. 19.35 — Serial „Santa Barbara”. 20.15 — Cele przedsiębiorczości. 21.00 — Nowości CNN. 21.30 — Lekcja jęz. ang. 21.33 — 911. 22.00 — Film. 23.45 — Lekcja jęz. ang.

WARSZAWA

10.00 — Wiadomości. 10.15 — Mama i ja. 10.30 — Domowe przedszkole. 10.55 — Porozmawiamy o dzieciach. 11.05 — „Policjanci z Miami” (7) — serial prod. USA. 11.50 — Reportaż. 12.00 — Kwadrans na kawę. 12.15 — Videofashion — włoski krajoznaz. 12.40 — Smoczek czy grzechotka? 13.00 — Wiadomości. 13.15 — Magazyn notowań. 13.45 — Dla młodych widzów. 14.30 — 16.55 — Telewizja edukacyjna. 17.05 — Dla młodych widzów. 17.50 — Muzyczna Jedynka. 18.00 — Teleexpress. 18.20 — „Millard w rozumie” teleturynie. 18.45 — Antena. 19.00 — „Korniki, dziewiąta sztuka wyzwolona” (10) — serial dok. prod. hiszpański. 19.30 — Magazyn katolicki. 20.00 — Tęczyowy mini-box. 20.10 — Wieczorynka. 20.30 — Wiadomości. 21.00 — Bilans — magazyn rządowy. 21.20 — „Policjanci z Miami” (7) — serial prod. USA. 22.10 — Tylko w Jedyne. 23.00 — Dwóch taktów z kabaretu „Klika”. 23.25 — „Pegaz”. 24.00 — Wiadomości gospodarcze. 0.20 — Gorąca linia. 0.30 — Muzyczna Jedynka. 0.30 — „Czerwone imperium” — serial dok. prod. ang. 1.25 — To lubię.

OSTANKINO

5.00 — Dziennik. 5.20 — Gimnastyka. 5.30 — Poranek. 7.45 — Firma gwarantuje. 8.00 — Dziennik. 8.20 — Film anim. 8.25 — Serial „Po prostu Maria”. 9.40 — W pałacu Sadowego Koła. 10.10 — Czarodziejki mikrofon. 10.50 — Ekspres prasowy. 11.00 — Dziennik. 11.20 — Film dla dzieci „Tajemnica zielonej wyspy”. 12.30 — Film anim. 12.40 — Film fab. „Dom na piasku”. 14.00 — Dziennik. 14.25 — Rozmaitości TV. 15.10 — Notes. 15.15 — Film anim. 15.45 — Dżem. 16.15 — Do lat 16 i więcej. 17.00 — Dziennik. 17.25 — Zaspiewam wam. 17.55 — O pogodzie. 18.00 — Serial „Po prostu Maria”. 18.50 — Plac teatralny. 19.40 — Dobranocna. 19.55 — Reklama. 20.00 — Dziennik. 20.40 — Loto „Milion”. 21.10 — TV film fab. „Tween Peaks” (1). 22.50 — Film anim. dla dorosłych „Kura”. 23.00 — Dziennik. 23.25 — Bumerang. 23.55 — TV rock and rollowa. 0.40 — Ekspres prasowy.

PIĄTEK, 5 LISTOPADA

LTV

8.00 — Panorama. 8.30 — Wiadomości w jęz. niem. 9.00 — Wiadomości w jęz. franc. 9.20 — Serial „Policjanci z Miami”. 9.50 — Angielski program edukacyjny. 18.00 — Wiadomości. 18.10 — Audycja dla dzieci. 18.50 — Wiadomości (ros.). 19.00 — Wiadomości BBC. 19.30 — Wideo-magazyn młd. „Przemyśły Nowego Jorku”. 20.00 — Album rodzinny. 20.30 — Najmieszniejsi ludzie Ameryki. 21.00 — Panorama. 21.30 — Serial „Policjanci z Miami”. 22.20 — Aleja Laisvės. 22.40 — Gra TV „Pół na pół”. 23.15 — Wiadomości wieczorne. 23.30 — Studio MT. 0.15 — 58 minut o AIDS.

TELE-3

7.00 — Nowości CNN. 7.30 — Lekcja jęz. ang. 7.33 — Muzyka. 8.00 — Filmy anim. 9.30 — Aerobic. 10.00 — Film dok. 10.50 — Serial „Santa Barbara”. 11.40 — Lekcja jęz. ang. 14.57 — Lekcja jęz. ang. 15.00 — Filmy anim. 16.00 — Muzyka. 16.50 — W. Disney w piątki. 17.45 — Muzyka. 18.00 — Film dok. 18.30 — Program TV z Szawli. 19.00 — Wieści. 19.20 — Lekcja jęz. ang. 19.25 — Film „Winston Churchill” (6). 20.25 — Muzyka. 20.30 — Nowości sportowe Europy. 21.00 — Nowości CNN. 21.30 — Lekcja jęz. ang. 21.33 — Film dok. 22.00 — Film. 23.35 — Lekcja jęz. ang. 23.40 — Muzyka.

WARSZAWA

10.00 — Wiadomości. 10.10 — Mama i ja. 10.20 — Domowe przedszkole. 10.55 — „Dni i miesiące” — film fab. prod. franc. 13.00 — Wiadomości. 13.10 — Program dnia. 13.15 — Magazyn notowań. 13.45 — Dla dzieci „Ciuchcia”. 14.30 — Język angielski dla średnio zaawansowanych. 14.45 — 16.55 — TV kanadyjska gościem TV edukacyjnej. 17.05 — Dla dzieci „Ciuchcia”. 17.50 — Muzyczna Jedynka. 18.00 — Teleexpress. 18.20 — „Test” — magazyn komentatora. 18.40 — „Tata, a Marcin powiedział...”. 19.00 — Ranka w ciemno — zabawa quizowa. 19.45 — W kraju Zulu Gula — program satyryczny. 20.10 — Wieczorynka. 20.30 — Wiadomości. 21.15 — „Dni i miesiące” — film fab. prod. franc. 23.25 — Program publicystyczny. 24.00 — Wiadomości. 0.15 — Gorąca linia. 0.25 — Muzyczna Jedynka. 0.30 — „Nazajutrz” — dramat sensacyjny prod. USA. 2.10 — „Duran, Duran” — koncert, cz. 1.

OSTANKINO

5.00 — Dziennik. 5.20 — Gimnastyka. 5.30 — Poranek. 7.45 — Firma gwarantuje. 8.00 — Dziennik. 8.20 — Film dla dzieci „Marmurowy dom”. 9.40 — Koncert Bacha na dwoje skrzypiec i orkiestrę. 10.00 — Klub podróżników. 10.50 — Ekspres prasowy. 11.00 — Dziennik. 11.20 — Spektakl dla dzieci „Bajka o Jemielu”. 12.20 — Filmy anim. 12.45 — TV show 50x50. 14.00 — Dziennik. 14.25 — Brydż. 14.40 — Biznes. 15.05 — W gościnie u bajki. Film fab. „Barbara — długie warkocz”. 16.40 — Śpiewają siostry Litwinienko. 17.00 — Dziennik. 17.20 — Echa wyborów Rosji. 17.40 — O pogodzie. 17.45 — Człowiek i prawo. 18.15 — Wagon 03. 18.45 — Pole cudów. 19.40 — Dobranocna. 19.55 — Reklama. 20.00 — Dziennik. 20.40 — Człowiek tygodnia. 20.55 — Losowanie ligi mistrzów w piłce nożnej. 21.15 — TV film fab. „Tween Peaks” (2). 22.10 — Kanał iluzji. Czerwony Plac. 23.00 — Dziennik. 23.25 — Koncert. 0.10 — Biuro polityczne. 0.40 — Autosport. 1.35 — Program muzyczny. 2.40 — Ekspres prasowy.

NAPRAWIAMY

lodówki w domu.
rejon wileński, sołeczniczki.
N. Wilejka, tel. 35-15-40, 35-15-46.
Vilnius, „Buitine Technika”
Žalgiris 108.
(Zam. 2736)

Listopadowy numer „Spotkania”

Ukazał się nowy listopadowy numer gazety parafii św. Ducha „Spotkania”. Na stronie tytułowej artykuł związany z Dniem Zadusznym pt. „Odeszli, by powrócić”.

Parafianka Gofrydyńska Łepkiewicz opowiada o pewnej historii w jej życiu. Pewnego razu pojechała do matki mieszkającej koło Sułeczki. Od autobusu do wioski musiała iść parę kilometrów pieszo. Idąc napotkała stado dzików. Przesła obok nich nieknięta, dosłownie kilkadziesiąt centymetrów od najbliższego dzika. Zawdzięcza życie dzięki

roślakom, który idąc odmawiał, Miłosierdzu Bożemu.

Główną uwagę jest zapewne nieznaczna większość pieśń z XVII-XVIII w.w. „Serdeczna Matko, Opiekunko ludzi”. Parafian, a szczególnie miłośników historii zaciekały artykuł o podziemiach dominikańskich autorstwa Jana Łukomskiego. Kobiętom polecam artykuł pt. „Jedna aborcja niszczy nie jedno życie”. Jest to właściwie rozmowa z doktorem Philipem Mango, amerykańskim psychiatrą, specjalistą od „zespołu poaborcyjnego”. Porusza

ciągłe aktualny problem aborcji i jej skutków w postaci zaburzeń psychicznych, zwanych „zespołem poaborcyjnym”. Poza tym stałe rubryki „Życia kościoła”, „Święci z naszych ołtarzy” oraz „Małe Spotkania” dla naszych miłośników.

Gazetę „Spotkania” można nabyć w kiosku kościoła św. Ducha przy ul. Dominikonów 8 (codziennie w godz. 17-20).

J. LEWICKI

Znad Wilii

Radio 73.34 / 103.8 FM

Dział reklamy:

Wilno, al. Laisvės 60
tel. 42 94 57, fax 42 94 65

Potrzebny jest
nauczyciel
języka polskiego.

Vilnius, tel. 47-60-95.
(Zam. 2727)

KOMERCYJNE WYJAZDY
DO POLSKI:

WARSZAWA — co
wtorek, piątek, sobotę;
KIEŁCE, KRAKÓW
i do CZECHOSŁÓWACJI.

Vilnius, tel. 42-88-27,
42-64-63.
(Zam. 2715)

FIRMA
„POLUKSAS”
dopomoże sprzedać,
kupić, wynająć lub wy-
dzierżawić mieszkanie.
Załatwiamy dokumenty zgod-
nie z przepisami prawnymi.

Vilnius, tel. 61-06-68.
(Zam. 2709)

SPRZEDAJEMY
kożuchy, naturalne i sztuczne
(45 USD). Skórzane kurtki ze
skrawków, na naturalnym futrze,
są wszystkie kolory i rozmiary.
Ul. Antakalnio 67, tel. 74-23-14,
sklep „Beata”.
(Zam. 2734)

TELEFONY: redaktor — 42-79-01, zastępcy redaktora —
42-79-04, 42-79-48, sekretarz odpowiedzialny — 42-79-49.
DZIAŁY: państwa i samorządu terenowego — 42-78-63, ekonomiczny —
42-78-54, etyki, rodziny i prawa — 42-79-64, prawnik — 42-75-76, szkolnictwa i
młodzieży — 42-79-73, 42-69-86, życia politycznego — 42-78-81, życia wsi —
42-79-68, 42-78-90, społeczny oraz aktualności — 42-79-77, handlu, usług i
komunikacji — 42-79-56, literatury i sztuki — 42-79-88, fotelefonów i sportu —
42-90-63, listów — 42-69-65, komercyjny oraz organizacyjny — 42-72-70, kores-
pondenci: na rejon wileński — 42-78-90, 45-03-95, sołeczniczki — 52-780, świę-
ciański — 44-21-46, trocki i szyrwincki — 62-42-67, fotokorespondenci —
42-90-81, tłumacze — 42-90-60, 42-72-92, stylści — 42-72-92, maszyniści —
42-77-72.

UWAGA!

Stowarzyszenie Nau-
kowców Polaków Litwy
organizuje kurs języka
angielskiego (odpłatny)

dla mających nawyki tego
języka i zaangażowanych.
Kursy prowadzą: mgr R.
Węgrzyn (Anglia) i mgr
R. Kurz (USA). Prosimy
składać podania na Su-
boc 5 lub telefonować
pod numerem 61-15-16.
(Zam. 2737)

DROGO SKUPUJEMY
ZŁOTO, PŁATYNĘ
KĄDEK PROBY,
ORDERY LENINA,
ROZLICZAMY SIĘ OD RAZU!
Pracujemy każdy dzień od godz. 9 do 20.
Vrublevskio 2, kolo placu Katedralnego,
Vilnius, tel. 22 70 17
★★★★★

EKSTRY

„PERGAL” — „Zdążyć przy-
pomnieć” (przygodowy, USA) — o 12,
14, 16, 18, 20.
VILNIUS — „Ochrona osobista”
(USA) — o 12, 14, 30, 17, 19, 30.
5-14 XI — „Jednodniowy” (USA,
komedia) — o 12, 14, 16, 18, 20.
AL ŠRA — „Szukaj, gdzie gorąco”
(USA) — o 10, 30, 12, 10, 14, 18, 10, 20.
„Gwiazda” (2 serie, Indie) — o 15, 40.

Kalendarium

* Czwartek (4.XI) jest 308 dniem
1993 r. Do końca roku — 57 dni.
* Znak Zodiaku — Skorpion.
* Imieniny: Karola, Modesty,
Olgerda, Witalisa.
* Wschód Słońca — 7.28,
zachód — 16.37. Długość dnia 9
godz. 09 min.

Pogoda

Litewska Służba Hydrometeor-
ologiczna przewiduje na 4 listopa-
da zachmurzenie z prze-
jaśnieniami, bez opadów, mgła,
wiatr południowo-wschodni,
umiarkowany. Temperatura 2-4
stopnie Ciepła.

W ciągu następnych dwóch dni
możliwe krótkotrwałe opady, tem-
peratura w nocy 0-5, w dzień 3-8
stopni Ciepła.

Dziurny wydania:
Barbara ZNAJDZIŁOWSKA
Jan LEWICKI
Krystyna RUCZYŃSKA
Krystyna BOGDANOWICZ
Lorela BORKOWSKA

Zast. redaktora
Krystyna ADAMOWICZ

Biuro ogłosi reklamę —
pr. Laisvės 60,
11 piętro, pokój nr 1114.
Telefon — 42-69-63.
Czynne od 9.00 do 17.00
w dniach pracy.

KURIER
Wileński

Dziennik
społeczno-polityczny Sejm
i Rządu Republiki Litewskiej.
Ukazuje się od 1 lipca 1953 r.

Nasz adres:
Laisvės pr. 60, 2044 Vilnius,
Lietuvos Respublika

Kod 67218
Cena 15 ct (w Polsce - 1000 zł.)
Nr rejestracji — 322. Zam. 3730

Drukarnia Państwowa
Przedsiębiorstwo „Spauda”